

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXIII, NR 9 (282)

WRZESIEŃ 2014

ISSN 1232-5929

Internet: www.ksm.katowice.pl

W TYM NUMERZE

... to już „ostatni dzwonek”, by w tym roku kalendarzowym wykorzystali swoją szansę i wraz z wkładem mieszkaniowym uzyskali premię gwarancyjną ci, którzy dysponują książeczkami mieszkaniowymi wystawionymi w 1986 roku (lub wcześniejszych). Rok 2015 da szansę posiadaczom książeczek z roku 1987. W roku 2016 zdyskontować swe książeczki będą mogły osoby, które założyły je w roku 1988. Ostatnim okresem uprawnień do premii gwarancyjnej będzie rok 2017 i dotyczyć będzie książeczek z lat 1989 i 1990...

– pisze prezes Zarządu Krystyna Piasecka

(czytaj na str. 4)

... Po raz kolejny powtarzamy: Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa nie ma żadnych zaległości z tytułu opłat za ciepło dostarczone przez Tauron Ciepło do zasobów zarządzanych przez Spółdzielnię. Wszystkie zobowiązania z tego tytułu były zapłacone lub jako wzajemne wierzytelności umorzone, co daje skutek zapłaty. Dalsze przekazywanie w przestrzeni publicznej przez Tauron Ciepło nieprawdziwej informacji o rzekomych zadłużeniach może zostać skierowane na drogę sądową, jako godzenie w dobre imię Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, szkoderstwo jej interesom oraz podważanie jej opinii jako stabilnego przedsiębiorstwa, dobrze zarządzanego, wiarygodnego oraz solidnego i profesjonalnego zarządcy nieruchomości...

– wyjaśnia wiceprezes Zarządu – Zbigniew Olejniczak

(czytaj na str. 5)

... Tak bardzo niechciana i oprostowywana przez mieszkańców Superjednostki, największego w Katowicach domu mieszkalnego, ulica Śródmiejska jest już do rozpoznania gołym okiem. Wyburzenia zostały zrobione, drzewa i krzewy wycięte, a koszmarniejsze z placem budowy pod oknami trwa od wielu miesięcy i przed lipcem (czy aby wtedy?) roku 2015 raczej się nie zakończy (...) a potem mieszkańcy Superjednostki obawiają się następnego koszmarnego życia na styku (wprawdzie przez jezdnię nowej drogi) z budową tych przyszych wieżowców...

– reportaż o tym jak teraz mieszka się w Superjednostce

(czytaj na str. 3)

... w życiu Neli Szlompki przeplatają się trzy miłości. To góry i ich oswajanie poprzez organizowanie rajdów, zjazdów, wycieczek. Wielkie serce dla ludzi pokrzywdzonych przez los czyli dzieci i osób niepełnosprawnych. No i wreszcie ta trzecia, prywatna, osobista do męża Tytusa, wspaniałego człowieka...

– w cyklu: „Znani – nieznani” pisze Urszula Węgrzyk

(czytaj na str. 24)

Relacja z XXXIII Rodzinnej Złazu Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych Województwa Śląskiego z metą w Podlesicach

(czytaj na str. 7)

Relacja z VI „Biegu do Słońca” w Parku Śląskim o Puchar Prezesa KSM

(czytaj na str. 9)

Nowa oferta Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej WYNAJMIJ – ZAMIESZKAJ!



W tych domach Małego Stawu
można wynająć mieszkania



Kuchnia jest pięknie
i całkowicie urządzona

Mały Staw – pierwsza część „Rekreacyjnej Doliny” – jest bezspornie najpiękniejszą lokalizacją mieszkaniową w Katowicach. W ładniejszym terenie budynki już nie powstaną, bo takiego miejsca w mieście zwyczajnie nie ma. Urok Doliny Trzech Stawów, skomunikowanie z autostradą A4 i drogą krajową 86, no i niemal styk ze ścisłym Śródmieściem – to niepodważalne atuty. Inwestor i właściciel Małego Stawu – zespołu 4 „falujących” budynków o łącznej ilości 128 mieszkań, innowacyjnych, bez barier architektonicznych, obok podstawowej oferty – sprzedaży lokali mieszkalnych na własność zainteresowanym osobom, przedstawia nową ofertę mieszkań na wynajem w tychże domach.

Jest to 6 mieszkań. W budynku nr 1 lokale: 2-pokojowy (56,78 m²) strona zachodnia, 3-pokojowy (69,67 m²) strona wschodnio-południowa, 3-pokojowy (69,67 m²) strona zachodnio-południowa oraz w budynku nr 2 lokale: 2-pokojowy (56,78 m²) strona wschodnia, 2-pokojowy (56,78 m²) strona zachodnia, 3-pokojowy (69,67 m²) strona zachodnio-północna.

Wynajmując mieszkanie w związku z najmem lokalu zobowiązany jest wpłacić jednorazowo kaucję zwrotną, w wysokości 3-krotności czynszu, a także ryczałt umowny pokrywający koszty wyposażenia mieszkania (m. in. łazienek i kuchni). Istnieje możliwość późniejszego, korzystnego wykupu wynajmowanego mieszkania, zaś ryczałt zostaje zaliczony na poczet wkładu budowlanego.

Pisząc o dwu pokojach – dodać trzeba, że oprócz nich są kuchnie, łazienki, komórki-spiżarki, balkony-werandy, a nadto podziemne garaże z miejscami postojowymi przypisanymi każdemu mieszkaniu i tamże gospodarcze komórki. Budynki są czterokondygnacyjne, z windami od podziemnych garaży po trzecie piętro. Pomiędzy budynkami, na wewnętrznym dziedzińcu, jest plac zabaw dziecięcych i miła architektura rozwijającej się zieleni.

Wszelkie szczegóły dotyczące warunków wynajmu (oczywiście i także kupna) mieszkań w Małym Stawie są do uzyskania (od poniedziałku do czwartku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ oraz w piątki w godz. 8³⁰-14³⁰) w Mieszkaniowym Biurze Pośrednictwa KSM: 40-168 Katowice, ul. Kłownowa 35c, Tel. (32) 20 84 739 i 740, strona internetowa: www.ksm.katowice.pl e-mail: obrotmieszkaniowy@ksm.katowice.pl

Także na terenie Małego Stawu, przy ul. Pułaskiego 34/1 czynne jest (od poniedziałku do czwartku w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰ oraz w piątki i soboty w godz. od 9⁰⁰ do 14⁰⁰) specjalne biuro oferujące mieszkania. Umożliwia ono natychmiastowe obejrzenie oferowanych mieszkań, zaś we „Wspólnych Sprawach” są (przykładowo) do oglądnięcia na tejsze stronie.



Od lewej, przedpokój, pokój balkonowy
i łazienka



Uwaga PT kandydaci do organów samorządowych **CZAS PRZEDWYBORCZY**

16 listopada 2014 roku odbędą się wybory do samorządu terytorialnego. Mieszkańcy zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – wraz z innymi osobami mieszkającymi w Katowicach tworząc z mocy prawa wspólnotę samorządową gminy Katowice (art. 1, pkt. 1 ustawy o samorządzie gminnym – Dz. U. 1990, nr 16, poz. 95, z późn. zm.) wybierać będą w głosowaniu powszechnym prezydenta Miasta Katowice i radnych Rady Miasta Katowice. Jednocześnie – wraz z innymi mieszkańcami województwa śląskiego tworząc z mocy prawa (art. 1 pkt 1 Ustawy o samorządzie województwa Dz. U. 1998, nr 91, poz. 576 z późn. zm.) regionalną wspólnotę samorządową będą w głosowaniu powszechnym wybierać radnych Sejmiku Województwa Śląskiego.

Około 30 tysięcy dorosłych, uprawnionych do głosowania osób, zamieszkujących zasoby KSM, tak w miejskich wyborach, jak i w okręgu wyborczym do Sejmiku, może odegrać istotną rolę w zwycięstwie danego kandydata i uzyskaniu przezeń mandatu władzy.

Odpowiadając na zadawane już pytania informujemy, że w następnym wydaniu spółdzielczego mieszcznika „Wspólne Sprawy” (które ukaże się pomiędzy 13 a 15 października br.) możliwa jest (na zasadzie odpłatnego ogłoszenia) publikacja materiałów prezentujących kandydatów. Ze względu jednak na określoną objętość wydawniczą – o przyjęciu materiałów do publikacji decydować będzie kolejność ich dostarczenia i opłacenia przez komitety wyborcze.

Zainteresowanych prosimy o kontakt mailowy: zarzad@ksm.katowice.pl lub telefoniczny pod nr: (32) 20 84 800.

Nim ogół uprawnionych katowiczian przystąpi do wyborów samorządu terytorialnego – w mieście wybrana zostanie Rada Seniorów. Decyzję o tym podjęła (kończąca już swoją kadencję) Rada Miasta Katowice 30 lipca 2014 roku w Uchwale nr LII/1229/14 w sprawie powołania **Rady Seniorów Miasta Katowice** i nadania jej statutu. Na tej podstawie miasto ogłosiło – trwający od 8 września – nabór kandydatów na członków Rady Seniorów Miasta Katowice.

Rada Seniorów Miasta Katowice będzie zespołem o charakterze doradczym, konsultacyjnym i inicjatywnym, który w oparciu o zasoby wiedzy i doświadczenia środowiska osób starszych współpracować będzie z władzami miasta Katowice w obszarze spraw lokalnych, w szczególności dotyczących planowania i realizacji polityki senioralnej.

**W każdym z klubów spółdzielczych działa
Klub Seniora – więc trzeba wiedzieć, że ...**

KATOWICE BĘDĄ MIAŁY RADE SENIORÓW

W skład Rady Seniorów wchodzić mogą przedstawiciele seniorów, którzy ukończyli 60 lat i więcej oraz przedstawiciele zgłoszeni przez: 1. organizacje pozarządowe działające na rzecz osób w wieku senioralnym, 2. kluby seniora, 3. uniwersytety trzeciego wieku, 4. inne podmioty działające na rzecz osób starszych w Katowicach.

Zgodnie ze Statutem Rady Seniorów Miasta Katowice do Rady Seniorów wejdzie 13 osób, które uzyskają największą liczbą głosów. Wybory do Rady Seniorów przeprowadzi Komisja Skrutacyjna.

Kandydatów na członków Rady Seniorów zgłaszać należy **wyłącznie** na formularzu **Karty zgłoszenia kandydata na członka do Rady Seniorów**. Wypełnioną Kartę w zaklejonej kopercie, wraz z dopiskiem „Wydział Polityki Społecznej – Zgłoszenie kandydata na członka Rady Seniorów Miasta Katowice”, należy złożyć w kancelarii Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1, w terminie do 22 września 2014 r. włącznie. Statut Rady Seniorów oraz Kartę zgłoszenia kandydata można pobrać ze strony portalu miejskiego: www.katowice.eu

Wyniki głosowania, uwzględniające liczbę głosów uzyskanych przez poszczególnych kandydatów oraz informację o tym, którzy kandydaci weszli w skład Rady Seniorów, Prezydent Miasta Katowice ogłosi na stronie internetowej: www.katowice.eu oraz na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice w ciągu 7 dni od daty zakończenia głosowania.

Ponieważ w każdym z naszych spółdzielczych klubów działa Klub Seniora dedykujemy im tę ważną informację. Po raz pierwszy powstaje możliwość desygnowania ich najlepszych reprezentantów do ogólnomiejscowej Rady Seniorów o tak bogatych kompetencjach.

BUDŻET OBYWATELSKI NA ROK 2015

Dobiega końca procedura tworzenia „budżetu obywatelskiego” (partycypacyjnego) na rok 2015. Miasto Katowice przeznaczyło na realizację propozycji mieszkańców kwotę 10 mln zł.

Wnioski składano do 30 czerwca, a potem odbyły się debaty w 22 jednostkach pomocniczych. Z 326 propozycji na liście 204 projektów pozytywnie zaopiniowanych, które są poddane pod głosowanie (toczy się ono od 17 do 22 września br.) znalazły się projekty, których realizacja będzie żywotnie dotyczyć mieszkańców zasobów KSM.

Wśród tych propozycji są:
● remont alejek spacerowych przy ulicach Kotlarza, Nowowiejskiego, Mikusińskiego, ● sygnalizacja świetlna na przejściu dla pieszych przy ulicy Ściegiennego 92, ● remont chodnika na ul. Modrzewiowej w okolicy ul. Wiązowej, ● budowa miejsca rekreacyjnego (plac zabaw wraz z siłownią) przy ul. Macieja, ● rewitalizacja skweru osiedlowego w rejonie Kołobrzaska - Świdnicka - Zielonogórska, ● kompleks rekreacyjny przy stawie „Morawa”.

30.09. będą znane wyniki głosowania. A potem – być może i w naszym sąsiedztwie, co nieco zmieni się na lepsze.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com

GODZINY PRACY: poniedziałki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30. **TELEFONY - Centrala:** 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział

Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Roździeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haprowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im.

Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowiec 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfatego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

KLUBY OSIEDLOWE: „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Roździeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

KONTAKT Z REDAKCJĄ Wspólnych Spraw, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl

INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI: www.ksm.katowice.pl

Schodząca do podziemi ul. Śródmiejska jest już widoczna

KOSZMARY MIESZKAŃCÓW SUPERJEDNOSTKI



*Budowa ul. Śródmiejskiej
– w głębi Rondo i Spodek*



*Na pozostałości dawnego parkingu przed
Superjednostką jeszcze stoją samochody, ale
coraz głębszy wykop wyznacza nową drogę*



*Tam, w dole, będzie przebiegała jezdnia
ulicy Śródmiejskiej*

Tak bardzo niechciana i oprotestowywana przez mieszkańców Superjednostki, największego w Katowicach domu mieszkalnego, ulica Śródmiejska jest już do rozpoznania gołym okiem. Wyburzenia zostały zrobione, drzewa i krzewy wycięte, a koszmar mieszkania z placem budowy pod oknami trwa od wielu miesięcy i przed lipcem (czy aby wtedy?) roku 2015 raczej się nie zakończy.

Emocje ludzi są wielkie. Hałas, potworny kurz weiskający się do mieszkań, ogromne problemy z dojazdem i dojściem do domu, naruszona struktura podziemnych garaży, brud osiadający na elewacji tego dopiero co odnowionego gmachu – to najczęściej artykułowane utyskiwania. Mało kto nie okazuje złości, która jednak wyraźnie opada, gdy w rozmowach temat zmierza do tego, co ma być finałem przebudowy tak terenu bezpośrednio przylegającego do Superjednostki i ogromnej, pobliskiej przestrzeni dawnego rynku, placów i ulic też przecież niemiłosiernie rozkopanych.

Śródmiejska – ta nowa, nieco ponad 418 metrowa ulica, która połączy ul. Chorzowską z ul. Piotra Skargi, będzie dwukierunkowa i oddalona od długiej na 187,5 metra Superjednostki na szerokość parkingu, czyli na ok. 17,5 m. Szerokość jednego pasa ruchu została zaprojektowana na 3,5 m. Na odcinku od ul. Piotra Skargi do końca dawnego hotelu Silesia (nieruchomość ECC) będzie posiadała trzeci pas ruchu, mający ułatwiać wyjazd i wjazd z posesji ECC oraz podziemnych garaży Superjednostki.

Wzdłuż nowej ulicy będzie biegł chodnik, szeroki na 3 metry oraz ścieżka rowerowa, o nawierzchni bitumicznej w kolorze czerwonym, szeroka na 2 metry. Przewiduje się, że dozwolona prędkość pojazdów będzie ograniczona do 30 km na godzinę.

Jezdnia ul. Śródmiejskiej między wejściami I. i II. (klatki 18 i 24) zaczyna się obniżać w kierunku ul. Chorzowskiej. Już teraz mieszkańcy podnoszą, że podziemny wjazd w Chorzowską będzie bardzo niebezpieczny, może dochodzić do wypadków (zwłaszcza, jeśli jadący Śródmiejską nie

zachowują owych 30 km/godz.). Bezpieczeństwo ruchu pieszych także pozostawiać będzie wiele do życzenia.

Mieszkańcy Superjednostki, kolosa o 762 mieszkaniach, mają nadzieję, że zostaną wybudowane ekrany dźwiękochłonne oddzielające ich budynek od nowej drogi. Oczekują napraw wszelkich szkód, których indeks odnotowuje na bieżąco administracja Katowickiej Spółdzielni i przekazuje tak inwestorowi (Miasto Katowice) jak i firmom wykonawczym.

Chociaż nie ma jak dotąd realnych propozycji zabudowy pustego terenu, jaki powstał po wyburzeniu Pałacu Ślubów i kompleksu handlowo-gastronomicznego – mieszkańcy Superjednostki obawiają się już teraz następnego koszmaru lat życia na styku (wprawdzie przez jezdnię nowej drogi) z budową ewentualnych przyszłych wieżowców.



*Przejście a zarazem przejazd między budowlami
– przyszłej ulicy Śródmiejskiej i Rynku*



*Odtąd ulica Śródmiejska będzie się obniżać,
aż do ulicy Chorzowskiej*

DRODZY PAŃSTWO,

Swoje refleksje rozpoczynam tym razem od słów naszego, już Wielkiego Kłasyka: – „nie chcę ale muszę”. **Nie chcę**, bo już wielokrotnie o tym pisałam, więc można by uznać, że temat jest oklepany, **ale** życie dyktuje potrzebę taką, iż znowu **muszę** wracać do poruszanych wcześniej kwestii, bo... albo następują tak znaczne zmiany w składzie osobowym mieszkańców, że „nowi” prawdopodobnie po prostu „nie wiedzą”, albo też publikowane w naszej KSM-owskiej gazecie treści tak szybko są zapomniane (lub w swoim czasie nie były doczytane), iż starsi stażem zamieszkiwania (umownie, a nie dosłownie „starzy”) także postępują, jakby „Ameryka była odkrywana na nowo”. Muszę więc się powtórzyć, prosząc o wybaczenie wszystkich tych, których temat nie dotyczy lub jest im znany aż nadto.

Od kilku lat, szczególnie chyba od sławetnej nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dokonanej w 2007 roku, a która w potocznej mowie przeszła do historii jako „ustawa uwłaszczeniowa”, obserwować można wzrost zainteresowania PT spółdzielców i innych mieszkańców (bo nie wszyscy są i być nie muszą członkami Spółdzielni) najróżniejszymi kwestiami natury prawnej związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem spółdzielczości mieszkaniowej w ogóle, a naszej Spółdzielni w szczególności, co samo w sobie jest zjawiskiem pozytywnym i godnym. Zatem coraz powszechniej przy okazji wielu spraw z jakimi mieszkańcy zwracają się tak do Zarządu, jak i do innych organów samorządowych Spółdzielni, padają pytania i sformułowania w rodzaju: – „a na jakiej podstawie prawnej tak się dzieje?”, „z czego wynika prawo Spółdzielni do takiego a nie innego działania?”, „czym uzasadnicie podjęcie, lub też rzekomy brak możliwości podjęcia, (jakichś) żądanych lub postulowanych działań?”, „kto wam dał do tego prawo?”, itp. Ta dociekliwość jest ze wszech miar zasadną – bo znajomość reguł postępowania jest przecież niezbędna dla prawidłowego poruszania się we współczesnej rzeczywistości i dla funkcjonowania w określonej zbiorowości społecznej.

Wpierw uwaga wstępna – Spółdzielnia stara się, by we wszelkich pismach kierowanych przez nią do

członków i mieszkańców, gdy dotyczą one jakichkolwiek kwestii natury prawnej, zawsze, ale to zawsze, była podawana podstawa prawna. To kanon naszego postępowania. Jeśli powołujemy się na ustawę, statut czy regulamin – to oczywiście najczęściej nie cytujemy tego aktu prawnego, a jedynie podajemy jego nazwę i określamy artykuł, paragraf, ustęp, punkt. Zakładamy po pierwsze znajomość prawa przez osobę, do której piszemy, a po wtóre jej za-

ufanie do nas, iż podajemy rzetelne podstawy prawne.

Zgola inaczej bywa w korespondencji kierowanej do Spółdzielni. Autorzy w swej znakomitej większości z reguły nie podają żadnych podstaw prawnych – stąd tak liczne wyżej wspomniane pytania. Ale też bywa – głównie w pismach o tematyce roszczeniowej, że szermują (często w zaciętrzewieniu) ogólnikami i słowami w rodzaju „a w ustawie (albo „w przepisach”) jest inaczej – sprawdźcie to sobie, bo macie radców prawnych”.

No i gdzie, w jakiej ustawie i jakich potwierdzeń słuszności i oczekiwań takich respondentów tego, że „jest inaczej”, mają radcy prawni szukać? Trudno od razu cokolwiek wyjaśniać, skoro w pierw trzeba dopytywać o to, co piszący miał konkretnie na myśli. I wówczas najczęściej autor/autorka już nie kontynuuje rozpoczętej demagogicznie korespondencji, bo ową ustawę najprawdopodobniej sam sobie stworzył...

Sądzę, że z tej kategorii pism kierowanych do Spółdzielni, to tak z 80-90% mogłoby nie zaistnieć, gdyby autorzy pofatygowali się, by wprzód zapoznać się z powszechnie dostępnymi (np. na stronach internetowych) tekstami takich ustaw jak - odpowiednio - Prawo Spółdzielcze (Dz.U. z 4. 12. 2013., poz. 1443) czy Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 17. 10. 2013., poz. 1222),

a także z obowiązującymi w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wewnętrznymi aktami prawnymi (zamieszczanymi na stronie internetowej www.ks.katowice.pl oraz zawsze – od prawie ćwierć wieku – na początku obowiązywania dostarczanych członkom w wersji drukowanej, w formie wkładek do „Wspólnych Spraw”), a w szczególności Statutem (*aktualnym od 14.06.2011.*) i regulaminami szczegółowymi. Ową dążność do poznawania prawa uważam za rzecz naturalną, społecznie pożądaną, zwłaszcza w społeczeństwie obywatelskim, które jest naszym ideałem.

Niestety, by być konsekwentnym w dociekaniu podstaw prawnych wszelkich działań Spółdzielni, zacząć trzeba od lektury podanych tu ustaw i dokumentów

tam podpisanych (i wierzcie Państwo, proszę, że nie są to gołosłowne stwierdzenia). Szkoda, że osoby „coś i kiedyś” podpisujące – uznając to za słuszne lub celowe – nie zadbały, by swego autografu nie składać na jakiejś tam kartce, nie opatrzonej precyzyjnym nagłówkiem czegoś lista podpisów dotyczy lub też nie opatrzyły swego podpisu datą.

Tego typu „zbiorówki” rodzaj uzasadnione podejrzenia i potwierdzające się niestety, że nie są one rzeczywistym wyrazem stanowiska jakiejś grupy mieszkańców (nieświadomych niczego ludzi) służąc za parawan dla czyjegoś indywidualnego celu. I po co? Jeden wnioskodawca – np. autor pisma jest traktowany równie poważnie jak i więcej wnioskodawców

JESZCZE RAZ – BO NALEŻY WIEDZIEĆ...

spółdzielczych. Inaczej się nie da. I o to tylko (aż o to!) uprzejmie proszę tych wszystkich, którzy imiennie tak z administracją, jak i z samorządem spółdzielczym korespondują. Rodzi się przy tym – nienowemu przecież pomysł – by np. przysyłać pytania – jeśli są ogólniejszej natury, do Spółdzielni, a my będziemy się starać odpowiadać na nie, np. raz na kwartał, na łamach tejże gazety. Co Państwo na to?

Kolejną kategorią pism kierowanych do Spółdzielni są różnego rodzaju uwagi, petycje, wnioski, protesty itp. opatrzone najczęściej podpisami kilku lub kilkunastu osób – co ma wskazywać, iż nie jest to zdanie, czy oczekiwanie, odosobnione. Zdarzają się wszelako pisma, gdzie podpisy nie są złożone bezpośrednio pod ich treścią, ale na dołączonych listach podpisów. Bywa, że listy te są w formie kserokopii. I zdarza się – co porównawczo musimy każdorazowo kontrolować, że identyczne ksero z zestawem tych samych podpisów jest dołączane do kolejnych różnych w treści spraw „podsyłanych” Spółdzielni. Jak już nieraz pokazało życie załączniki złożone z tych samych list funkcjonują wielokrotnie, służąc różnym wnioskom i żądaniom – najczęściej już bez wiedzy i woli podpisanych na „liście” osób. Raz przygotowana, najczęściej bez wyraźnych cech identyfikacyjnych lista, w jakiejś konkretnej sprawie, występuje ponownie w zupełnie innej kwestii, niekoniecznie za wiedzą

– gdy działa w słusznej sprawie i w interesie społecznym.

Nadto niestety bywa – a wielokrotnie zostało to stwierdzone, że podpisy na „załącznikowych listach” bywają podpisanymi osób fikcyjnych, nie figurujących w żadnych zbiorach danych naszej Spółdzielni, które nie są ani członkami KSM, ani nie mieszkają w naszych zasobach. No i co wtedy – jest prawdziwym czy wykoncypowanym tylko – takie „poparcie grupy spółdzielców” dla pewnego postulatu? Jak z takim „postulatem” postąpić – skoro de facto wnioskodawcy, wnioskodawców nie ma. Oczywiście nie ma i postulatu. Szczególnie ważne jest to wtedy, gdy problem dotyczy np. uwag do statutu czy regulaminów Spółdzielni. Wnioskodawcami w zakresie zmian podstawowych dokumentów funkcjonowania Spółdzielni mogą być tylko i jedynie członkowie Spółdzielni.

Bez względu na fakt zamieszkiwania w spółdzielczym budynku lub niezamieszkiwania (nawet jeśli jest się właścicielem lub najemcą mieszkania w domu KSM) nie ma się uprawnień do domagania się zmian w wewnątrzspółdzielczych regulacjach prawnych – np. w kwestii funduszy czy rozliczeń kosztów. To wyłączny przywilej członków należących do korporacji spółdzielczej (podobnie np. nikt nie będący członkiem jakiejś spółki czy stowarzyszenia nie może uzurpować sobie praw do usta-

(Dokończenie na str. 8)

Jest już wrzesień. Łada dzień zaczynacie sezon grzewczy. Nic dziwnego, że członkowie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i pozostali mieszkańcy naszych zasobów są w sposób szczególny zainteresowani kwestią ciepła w ich mieszkaniach. W materiałach zamieszczonych w tegorocznym majowym i czerwcowym wydaniu „Wspólnych Spraw”, przedstawiłem wiele przykładów, o różnym ciężarze gatunkowym, pokazujących stosowanie przez Tauron Ciepło sp. z o.o. praktyk nie do zaakceptowania w (cywilizowanych i nie dyskryminujących którejś ze stron) relacjach między dostawcą a odbiorcą. Celem tych publikacji było przybliżenie i wyjaśnienie trudnych problemów stwarzanych przez Tauron Ciepło, a na jakie napotyka KSM, broniąc interesów indywidualnych odbiorców ciepła dostarczanego do lokali zarządzanych przez naszą Spółdzielnię (i nie tylko).

Przytoczone w tamtych publikacjach **wszystkie przykłady są oparte na faktach i udokumentowane**, chociaż nie wyczerpują całości „dokonań” Tauronu Ciepło. Monopolistów, w pogoni za maksymalizacją własnego zysku był (i niestety jest nadal) tak zdeterminowany, że nie waha się zaprzeczać i przeinaczać fakty, a w szczególności rozpowszechniać nieprawdziwe informacje, godzące w dobre imię Spółdzielni i jej władz, z użyciem w tym celu medialnych publikatorów, a także poprzez wydanie haniebnego w treściach biuletynu, w którym sięgnięto po narzędzie powszechnie znane – zasadę propagandy sprawdzającą się prawie zawsze: **powtarzaj kłamstwo tak długo, aż ludzie uwierzą, że jest prawdą.**

Sztandarowym kłamstwem, którym posługuje się w tym celu Tauron Ciepło jest rozpowszechnianie informacji o rzekomym zadłużeniu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wobec tej Spółki.

Wiele osób zadawało nie tylko sobie, ale i nam pytania: – dlaczego? – o co chodzi i skąd tyle wrogości Tauronu wobec wieloletniego, dużego odbiorcy ciepła jakim jest nasza Spółdzielnia?

Odpowiedź na te pytania jest banalnie prosta, otóż: Tauron – naturalny monopolista – uznał, że należy ukarać i pozbrykać tych, którzy bronią racji słabszych, którzy nie chcą tylko biernie płacić i milczeć, a do tego jeszcze upominają się o zapłatę za eksploatację przez Tauron Ciepło nieruchomości i lokali stanowiących majątek spółdzielców. Nie jest ważne jakimi metodami, bo przecież „cel uświęca środki”. Założono, że destabilizując Katowicką Spółdzielnię Mieszkaniową taki cel uda się szybko osiągnąć.

Należałoby zadać Tauronowi Ciepło pytanie: gdzie podział się zdrowy rozsądek i elementarne poczucie przyzwoitości oraz powszechnie uznanych zasad w działalności gospodarczej?

Po raz kolejny powtarzamy: **Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa nie ma żadnych zaległości z tytułu opłat za ciepło dostarczane przez Tauron Ciepło do zasobów zarządzanych przez Spółdzielnię.**

Gorący Temat

Wszystkie zobowiązania z tego tytułu były zapłacone lub jako wzajemne wierzytelności umorzone, co daje skutek zapłaty. Dalsze przekazywanie w przestrzeni publicznej przez Tauron Ciepło nieprawdziwej informacji o rzekomych zadłużeniach może zostać skierowane na drogę sądową, jako godzenie w dobre imię Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, szkodenie jej interesom oraz podważanie jej opinii jako stabilnego przedsiębiorstwa, dobrze zarządzanego, wiarygodnego oraz solidnego

i profesjonalnego zarządcy nieruchomości.

W zakończeniu czerwcowego felietonu, zakładając, że przytoczone fakty i motywy działania Spółdzielni wyjaśniają sytuację, a to z kolei pomoże znaleźć zrozumienie dla naszych oczekiwani i pozwoli na wspólne znalezienie rozwiązań dla powstałych problemów, napisałem, cytując:

(...) Mam również nadzieję, że Państwo w trosce o swój dobrze pojęty interes popieracie kierunek działania Spółdzielni nakierowany na znalezienie kompromisu pomiędzy Tauronem i Spółdzielnią oraz odnalezienie utraconych prawidłowych relacji partnerskich. (...)

Zdanie to było skierowane do naszych mieszkańców, ale w równej mierze wyrażało gotowość kierujących Spółdzielnią do poszukiwania kompromisu w relacjach z Tauronem. Z satysfakcją dziękuję mieszkańcom za wyrażane oświadczenia i poprzez środki komunikacji zrozumienie i poparcie dla podejmowanych przez Zarząd działań i jego niezłomną postawę. Pragnę również wspomnieć o poparciu przekazywanym przez przedstawicieli innych spółdzielni mieszkaniowych, ale i niespółdzielczych zarządców nieruchomości.

Zapytacie Państwo, i słusznie, czy w relacjach Spółdzielni z Tauronem Ciepło nastąpiła od czerwca br. jakaś poprawa i czy udało się rozwiązać nawarstwione problemy?

Niestety nie. Pomimo tego, że wolałbym aby było inaczej, Tauron w żadnej istotnej sprawie nie zmienił swoich praktyk i wszędzie, gdzie tylko może, utrudnia realizację naszych słusznych wniosków i propozycji. Można by powiedzieć, że taka postawa stała się doktryną w działaniu Tauronu Ciepło. W efekcie m.in.:

■ nadal, pomimo wielokrotnych wezwań, nie są regulowane opłaty za bezumowne korzystanie przez Tauron Ciepło z nieru-

chomości i lokali spółdzielczych (a jest to już kwota kilkudziesięciomilionowa!),

■ nadal brak jest reakcji na wezwania skierowane przez KSM do ustanowienia służebności przesyłu i trwa w ten sposób uchylanie się Tauronu Ciepło od opłat z tego tytułu na rzecz Spółdzielni,

■ nadal nie została wypłacona bonifikata odbiorcom ciepła dostarczanego przez Tauron Ciepło S. A., a udzielona za okres od maja do października

2010 roku, w związku z wyłączeniem EC Katowice; łączna kwota tej bonifikaty należnej odbiorcom z Katowic (w tym zamieszkałym w zasobach KSM) i Siemianowic Śląskich, to blisko 2 mln złotych, które już cztery lata temu winny być rozdzielone pomiędzy nich,

■ nadal (od maja br.) nie został pozytywnie rozpatrzone nasz kolejny wniosek o zmianę tzw. mocy zamówionej, co przynosi mieszkańcom nieuzasadnione koszty (za sezon grzewczy 2012-2013 i 2013-2014 wielkość ta sięga łącznie ok. 1 mln złotych),

■ nadal, pomimo wieloletnich starań Spółdzielni oraz dochowania wymagań przez Tauron procedur i wymagań technicznych, brak jest zgody na zmianę organizacji dostaw ciepła z dotychczasowych Grupowych Stacji Wymienników Ciepła przy ulicach Wrocławskiej i Wróblewskiego na indywidualne, budynkowe wymienniki ciepła,

■ nadal, od sierpnia 2013 roku, są nie opłombowane i nie zostały przyjęte za podstawę rozliczenia kosztów ciepła wymienione przez Spółdzielnię, posiadające cechę legalizacyjną, liczniki w budynkach Osiedla im. Zgrzebniołka, a w konsekwencji wyliczanie zużycia ciepła metodami zastępczymi, które (wg naszych szacunków) bezpodstawnie obarczyły już Spółdzielnię nadmiernymi kosztami łącznie rzędu 50 tysięcy złotych,

■ nadal, pomimo interwencji i monitorów z naszej strony, Tauron utrzymuje za podstawę zawyżoną moc zamówioną dla rozliczeń zużycia kosztów ciepła dla mieszkańców budynku przy ulicy Czerwińskiego 8, a nadmierne koszty sięgają już dwudziestu kilku tysięcy,

Mgr Zbigniew Olejniczak

Wiceprezes

Zarządu KSM

■ nadal powtarzane są inne próby Tauronu wymuszania na Spółdzielni nieuzasadnionych opłat np. za niezamawianie usługi itp.

Naturalnie – pomimo negatywnej postawy Tauronu wobec słusznych żądań i oczekiwań KSM – Zarząd nie ustanie w obronie interesów członków Spółdzielni i ogółu jej mieszkańców. Nadal domagać się będziemy należnych Spółdzielni milionowych kwot. Rzecz cała nie zostanie odołożona „ad acta” i nie „przyschnie”. Opowiadamy się za porozumieniem i wzajemnie korzystną współpracą pełnoprawnych

INFORMACJE O CIEPLE PRZED SEZONEM GRZEW CZYM

partnerów biznesowych. Nie możemy akceptować dyktatu jednej strony z tej tylko racji, że to ona dostarcza dobro, którego brak może być dotkliwie odczuwalny przez odbiorcę. To przecież nie darowizna. Za dostarczane nam ciepło płacimy – i to niemało. Stwierdzamy: płacimy – bo pieniądze przepływają przez konto Spółdzielni – a przecież to płacą indywidualnie wszyscy nasi mieszkańcy. Ich to brońmy w sporze z Tauronem.

W tym miejscu jednak trzymając się prawdy trzeba zauważyć, że pomimo początkowego oporu i odmowy, w końcowym efekcie Tauron Ciepło w dwóch przypadkach uznał nasze roszczenia skierowane do tej Spółki przez nasz Zakład Ciepłowniczy, w związku z nieprawidłowościami po stronie tej Spółki.

Pierwszy dotyczy spowodowania nieprawidłowym działaniem instalacji i pracowników Tauronu strat aż 285 m³ wody jako nośnika ciepła w budynku przy ul. Wierzbowej 26. Uwzględnienie naszych roszczeń przyniosło wymierny efekt w postaci nieobciążania mieszkańców tego budynku kwotą blisko 4 130 złotych brutto.

Drugi przypadek to skorygowanie wielkości zużycia ciepła dla potrzeb podgrzania wody użytkowej aż o 375 GJ na kwotę około 30 tysięcy złotych, dotyczącej mieszkańców budynków przy ulicy Modrzewiowej. Szkoda, że trwało to tak długo, ponieważ przedłużyło o ponad miesiąc termin rozliczenia kosztów podgrzania wody pomiędzy użytkowników lokali w tych budynkach.

Chciałoby się powiedzieć oby te dwie jaskółki uczyniły wiosnę w stosunkach pomiędzy Spółdzielnią i Tauronem, choć w przysłowiu jest nieco inaczej.

Może jednak można by uznać te przypadki za... światelko w tunelu?

Z działalności Rad Osiedli

Os. im. Ściegiennego: SKUTECZNE PERSWAZJE KOMISJI ROZJEMCZEJ

Zadłużenia w comiesięcznych płatnościach za lokale mieszkalne są (niestety) plagą wszystkich osiedli naszej Spółdzielni. Jednym ze sposobów na mobilizowanie dłużników do spłaty należności jest zapraszanie ich na wyjaśniające rozmowy przez Rady Osiedlowe. W osiedlu im. Ściegiennego wykonawczo zajmuje się tym Komisja Rozjemcza kierowana przez Józefa Górąla. Jak wynika z jej informacji przedstawionej Radzie – w lipcu i sierpniu odbyło się aż 6 spotkań z osobami mającymi zaległości płatnicze. W wyniku wyjaśniających i mobilizujących zarazem rozmów z zaproszonymi osobami, z zaległości na łączną sumę 66 tys. zł, spłaconych zostało od razu 38 tys., zatem około 55% należności winnych Spółdzielni.

Zawodzie: ZA GRUNTY TRZEBA (NIESTETY) PŁACIĆ

Rada Osiedla została zapoznana z odpowiedzią Sekretarza Miasta Katowice na wniosek zgłoszony podczas jej i ogółu mieszkańców spotkania z prezydentem Katowic. Postulowano wówczas, by miasto zlikwidowało opłatę za grunty w osiedlu Zawodzie, na których znajdują się place zabaw powstałe i utrzymywane sumptem KSM. Argumentowano, że z placów tych korzystają wszystkie dzieci, nie tylko ze spółdzielczych rodzin, ale z całego Zawodzia. Wyjaśnienie zawiera informację o braku możliwości prawnych odstąpienia od naliczania opłaty za grunty.

Murcki: PROBLEM Z OGRZEWANIEM ŁAZIENEK

W trakcie lipcowego posiedzenia Rady Nadzorczej dyskutowano kwestię niebilansowania się zużycia ciepła. Wskazywano, że jedną z przyczyn może być nieopomiarowanie ogrzewania łącznie. Nie posiadając one kaloryferów, a nośnikami ciepła są tam pionory grzewcze. Zgłoszona została propozycja zmiany pionów

POŻEGNANIA

ANDRZEJ MATYSZCZAK

Ze smutkiem przychodzi nam żegnać zmarłego, wieloletniego działacza samorządu spółdzielczego Andrzeja Matyszcza. Od 2007 roku, przez dwie kadencje, był członkiem Rady Osiedla Zawodzie. Pracował społecznie w Komisji Budżetowej oraz w Społeczno-Kulturalnej. Całe swoje serce wkładał w działanie na rzecz mieszkańców osiedla, konsekwentnie dążył do wielu, ambitnych celów. Cześć Jego Pamięci!

PROBLEMY OSIEDLOWYCH SPOŁECZNOŚCI

grzewczych na grzejniki drabinowe, na których opomiarowanie może już zostać zainstalowane. Rada rozpoczęła stosowną konsultację z mieszkańcami – jej przedstawiciele zbierają podpisy lokatorów popierające taką zmianę.

Centrum-I: AMBIWALENTNA OCENA ZMIAN KOMUNIKACYJNYCH

Trwająca tuż przy osiedlu od kilku lat ogromna budowa wielu obiektów tak zwanej Strefy Kultury wywoływała ogromne perturbacje komunikacyjne nade wszystko w tej części osiedla Centrum-I, która mieści się w rejonie ulicy Ordona. O kwestiach tych wielokrotnie dyskutowano na forum Rady Osiedla, omawiając skargi mieszkańców pochodzące zresztą z wielu miejsc osiedla. Na lipcowym posiedzeniu Rady z zadowoleniem powitano oddanie do użytku w pełnym zakresie ul. Olimpijskiej. Jednak za nie do przyjęcia uznano fakt zaniechania przez Miasto kontynuacji wydłużania ulicy Jerzego Dudy-Gracza na całym odcinku do ul. Katowickiej. Układ komunikacyjny Katowic jest bardzo ubogi w drogi o kierunku północ – południe. Dokończenie tej inwestycji odciążałoby

natężenie ruchu pojazdów na obrzeżu Strefy Kultury, która sukcesywnie będzie oddawana do użytku i będzie przyciągać każdego dnia tysiące samochodów. W obecnym układzie znaczna ich część będzie „rozjeżdżać” rejon osiedla „Centrum-I”. Tłumaczenie przez Miasto zaniechania kontynuacji budowy ul. Dudy-Gracza potrzebą oszczędności w społecznej ocenie nie ma racji bytu, przy skali wielosetmilionowych wydatków na całość przedsięwzięcia budowy siedziby NOSPR, Muzeum Śląskiego i Centrum Kongresowego.

Śródmieście: NA UL. SZAFRANKA GARAZE NIE BĘDĄ ZASTAWIANE

Już sporo lat minęło od czasu, gdy ulica Szafranka stała się jednokierunkową z ruchem od ul. ul. Wojewódzkiej do ul. Francuskiej i możliwości parkowania po jednej jej stronie. Ta krótka, ale w połowie zakręcająca pod kątem 90 stopni ulica, jest miejscem, gdzie pod numerem 6 znajduje się posesja KSM, mająca podziemny garaż. Trzeba doń wjeżdżać i zeń wyjeżdżać – to oczywiste. Ale widać nie dla wszystkich, którzy przy tejże ulicy koniecznie chcą zaparkować

swoje „cztery kółka”. Stają tak blisko garażu, że zmotoryzowani mieszkańcy z Szafranka 6 często nie mogą z garażu skorzystać. W tej sprawie – w imieniu mieszkańców – Rada i Administracja Osiedla interweniowały w Urzędzie Miasta. Obietnicy rozwiązania problemu udzielił wiceprezydent Marcin Krupa, zapowiadając rychłe wymalowanie przez odpowiednie służby poziomych znaków zakazujących parkowania opodal wjazdu do garaży. Oby na koniec garażowej blokady nie przyszło już długo czekać.

Superjednostka: BLOKOWANIE KART WJAZDOWYCH SPOSOBEM NA DŁUŻNIKÓW

Na koniec lipca zadłużenie w opłatach za lokale mieszkalne wynosiło w Superjednostce aż 232.596 zł, zaś za podziemne garaże 5.799 zł. Prowadząc monitoring zadłużeń i konfrontując je z wydanymi imiennymi kartami wjazdowymi na parking przy budynku i do garaży, podjęto decyzję o zablokowaniu kart wjazdowych 19 zadłużonym osobom. Dokuczliwość ta zda się być skuteczna w egzekwowaniu zadłużeń. Z należnej Spółdzielni od tej grupy osób sumy opłat w wysokości 10.908 zł wpłynęło od razu 3975 zł i część kart odblokowano.

Mniejsze dewastacje

WAKACJE OD ZNISZCZEŃ

do budynku ul. Grażyńskiego 7a kosztowała 302,58 zł, w Janowie zapłacono 220 zł za wymianę stłuczonej szyby w drzwiach wejściowych - ul. Zamkowa 52, w Zawodziu wydatkowano 51,28 zł na naprawę drzwi wejściowych - ul. Bohaterów Monte Cassino 18; na Giszowcu 398 zł kosztowało szklenie drzwi wejściowych do budynków i gablot ogłoszeniowych, w os. im. Ściągły 282,92 zł wydano na naprawę zniszczonych wyłączników światła – Ściągły 45b, wymianę zniszczonego zamka w drzwiach do piwnicy – Nadgórników 8, zniszczone drzwiczki do szafki licznikowej – Markiecki 36, skradzione stopki i uszkodzoną bramę wjazdową na plac – Markiecki 32-36, Kopalnia 2c, naprawę drzwi do klatki schodowej – Ściągły 36. Nadto w os. Wierzbowa – na elewacji domów ul. Modrzewiowa 24bc24-24 rozlano farbę – zaś wartość szkody jest w wycenie.

Natomiast indeks wydatków poniesionych w sierpniu zamyka się

w całej KSM kwotą: **2025 zł**. Złożyły się na to następujące wydatki: w Gwiazdach 600 zł na zamalowanie pseudo-graffiti na 24 piętrze al. Różdzieńskiego 88 oraz 200 zł po kradzieży wkładki patentowej w słupku parkingowym - ul. Uniwersytecka 29; w osiedlu Graniczna - 350 zł za wybitą szybę w wejściowych drzwiach do budynku ul. Floriana 22; na Giszowcu – 534 zł na wymianę zamków i wkładek w kontenerówkach i gablotach oraz wymianę wkładek, zamków i samozamykaczy do drzwi do budynków mieszkalnych; w os. im. Ściągły razem 345 zł za dwukrotnie zniszczony zamek i wybitą szybę przy ul. Markiecki 1, naprawę uszkodzonej bramy wjazdowej na plac między budynkami Markiecki 32-36 i Kopalnia 2c, za urwaną oprawkę przed wejściem do klatki schodowej przy Ściągły 45b, za wyrwany wyłącznik światła – Markiecki 33a (parter) oraz za wyrwaną dolną część rynny – Markiecki 34.



Na trasie – młodzi wdrapali się na niską skałkę pod ostańcem – Okiennikiem



Część złazowiczów szła szybciej i tylko z tyłu można było ich sfotografować...



...zaś część wędrowała nieco wolniej



Widok zamku Bąkowiec w Morsku (w całej okazałości) zachwycił wszystkich wędrowców



Najstarszym turystą z KSM był 86-letni Wojciech Grzywa – na zdjęciu z żoną Heleną



110 wędrowców z naszej spółdzielni wkracza na metę w Podlesicach

Gościu miły przypatrz się – jak się bawi Ka-eS-eM!!! **XXXIII RODZINNY ZŁAZ SPÓŁDZIELCÓW**

Tradycji stało się zadość. Na jurajskie szlaki XXXIII Rodzinnego Złazu Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych Województwa Śląskiego w słoneczną sobotę, 13 września 2014 roku, wyruszyło, pod opieką zespołu przewodników PTTK, tysiąc stu wędrowców z dwudziestu spółdzielni mieszkaniowych. 110-osobowa ekipa Katowickiej SM, ubrana w turkusowe koszulki i białe kapelusze, szła od Skarżyc do Podlesic, podziwiając po drodze dziw natury ostańca Okiennika, zwiedzając tamtejszy kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej, zachwycając się w Morsku pozostałościami zamku Bąkowiec, zbierając w lesie grzyby i... układając hasło powitalne na kres wędrowki. Wygrała i na mecie została gromko zaprezentowana „rymowanka”: *Gościu miły przypatrz się – jak się bawi Ka-eS-eM!!!* A na polanie w Podlesicach turyści z wszystkich spółdzielni mieszkaniowych odpoczywali, posilali się żurkiem i grillowaną kielbaską, wspólnie bawili się, tańczyli, śpiewali, robili pamiątkowe fotografie i... umawiali się z sobą na przyszłoroczny złaz!

Więcej na stronie internetowej: http://ksm.katowice.pl/dzial_spoleczno_-_kulturalny,i157.html



Krystyna Piasecka i Nela Szlompke uczestniczyły we wszystkich złazach – od pierwszego po obecny



Serdecznie witanym gościem złazu był spółdzielca z Tarnowskich Gór – I. wicewojewoda katowicki Andrzej Pilot (z prawej)



Rodzina Augustynów była najliczniejsza – mama Anna, tata Grzegorz i ich latorośl – Julia, Aleksandra i Adaś



Trójka reprezentantów Murcek - dwaj Tomaszowie Pikul (dziadek i wnuk) oraz Zdzisław Bilski – rozbawieni przybyciem klaunów na szczydach

JESZCZE RAZ – BO NALEŻY WIEDZIEĆ...

(Dokończenie ze str. 4)

lania, czy zmieniania obowiązujących w tej spółce, stowarzyszeniu reguł prawnych). I nie zmienia tego rozsyłane do najróżniejszych instytucji i publikatorów oskarżenia, że „spółdzielnia nie liczy się ze stanowiskiem jej mieszkańca”. Bo w konkretnym przypadku nie wystarczy zamieszkiwać w zasobach KSM, trzeba być członkiem organizacji spółdzielczej.

Zgoła inną kwestią są listy anonimowe. Zgodnie z obowiązującymi powszechnie zasadami **anonimów się nie rejestruje i nie rozpatruje** – dotyczy to też Spółdzielni. Informuję więc, że anonimów nie rozpatrujemy, skoro dane osobowe zawsze można skutecznie zastrzec. Prosimy więc (nie po raz pierwszy) o **respektowanie zasady podpisu**. Wprawdzie ukształtowana w ostatnich czasach niedobra praktyka zdaje się przeczyć tej zasadzie – gdy np. co raz to – za pośrednictwem publikatorów – dowiadujemy się, iż jednak anonimów (bardzo często o charakterze donosów, pomówień, oskarżeń) są podstawą do wszczynania określonych śledztw, postępowań dochodzeniowych, działań najróżniejszych służb i prokuratury.

W takiej to atmosferze także i do Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej od czasu do czasu docierają niepodpisane listy – ze skargami, doniesieniami, posądzeniami, insynuacjami. I bywa, że z adnotacją ostrzegającą kto to jeszcze otrzymuje tę treść „do wiadomości” lub, że w razie braku reakcji o sprawie zostaną powiadomieni – i tu już według fantazji autora – wszelkie redakcje prasy, radio i telewizji, a także... prezydent państwa, premier rządu, wojewoda, marszałek, prezydent miasta, prokuratura, policja, straż miejska, straż pożarna, san-epid, Najwyższa Izba Kontroli, Urząd Skarbowy – itd. Co komu do głowy wpadnie... Oj sporo instytucji i wręcz setki osób może mieć moc pracy, jeśli podjęte zostanie do rozpatrzenia jakieś anonimowe, „obywatelskie zaniepokojenie” rzekomymi, choć teoretycznie prawdopodobnymi, różnej maści nieprawidłowościami – od zachowań konkretnych osób poczynając, do różnego rodzaju spraw, sytuacji wyduńczonych i półprawd, w szczególności np. dotyczących wszelkiego rodzaju rozliczeń – kończąc.

U nas najwięcej anonimów i donosów związanych jest z sytuacjami i zachowaniami międzyludzkimi oraz stosunkami sąsiedzkimi (w tym np.

celowym zaniżaniem liczby osób zamieszkałych w lokalach, wszak ma to wpływ na poziom opłat), czy też zgłoszeniami o dewastacji mienia, nieprzestrzeganiu regulaminu porządku domowego, kradzieży „gazu” poprzez dogrzewanie mieszkania (w budynkach ze zbiorczymi licznikami) by np. mniej płacić za centralne ogrzewanie, itp. Czyż pod takimi informacjami wstyd się podpisać jeśli są prawdziwe? Przecież świadczą o prawidłowej, obywatelskiej trosce, by zwalczać cwaniactwo i nieuczciwe czerpanie korzyści kosztem innych mieszkańców. W tych ostatnich sytuacjach, także i my anonimów (mimo wszystko) sprawdzamy, bo a „nuż jest coś na rzeczy”. Jednakże nader często to stracony na sprawdzanie czas i niepotrzebne zaangażowanie w to wielu osób, gdyż „sygnały” – jako że są „po czasie” – już się nie potwierdzają. Towarzyszą temu też emocje i zdenerwowanie osób pomówionych w takich anonimach, a zaprzeczających doniesieniom. W jakim celu były zatem takie anonimowe „rewelacje” wysyłane? – nie trudno się zatem domyślić.

Nie mam recepty na rozwiązanie kwestii anonimów. Przecież nie da się ich zakazać. To chyba problem relacji socjologiczno-prawnych na obecnym poziomie rozwoju naszego społeczeństwa. Daleko poza zasięgiem i możliwościami skromnej Spółdzielni. Ale mimo to do tych mieszkańców, którzy piszą do Zarządu z sobie znanych powodów anonimów – mam prośbę. No może nie do wszystkich – na pewno nie mam ani jednego słowa do tych, którzy fałszywie oskarżają, plują, pomawiają. Zwracam się tylko do tych osób, które chociaż nie podpisały się, ale interweniowały – jak się okazało po sprawdzeniu przez władze Spółdzielni – w słusznej sprawie. Proszę: – miejcie państwo więcej zaufania do nas. Zwracając się do Spółdzielni zastrzegając sobie prawo nie ujawnienia nazwy osoby w trakcie podejmowania działań naprawczych, bo macie właśnie do tego prawo. My to, pod odpowiedzialnością karną, naprawdę honorujemy. To usprawni i ułatwi procedury wyjaśniające, a o to przecież chodzi w tych działaniach. W drugiej kolejności proszę, nawet jeśli anonimowo, to o przekazywanie Spółdzielni zaobserwowanych, godnych napiętnowania nieprawidłowości w momencie kiedy je zauważycie, wtedy kiedy się one dzieją. Informacje o zdarzeniach, które faktycznie (czy rzekomo) zaistniały w czasie

minionym – przed kilkoma dniami, tygodniami, miesiącami a nawet laty – są spóźnione i niestety najczęściej nie do efektywnego sprawdzenia. A tym bardziej nie do naprawienia, tak jak by tego oczekiwał zgłaszający sprawę anonim.

Szanowni Państwo – pozwólcie na zmianę wątku i tematu, refleksji, **by nie zawęzić ponownego pisania wyłącznie do kwestii kierowanej do Spółdzielni korespondencji**. Pragnę, mając na względzie pojawiające się tu i ówdzie przy różnych okazjach pytania – powrócić do sprawy dawnych **książeczek mieszkaniowych PKO**. Co dalej z nimi i zgromadzonymi na nich wkładami pieniężnymi? – może nie dużymi, ale jednak... Jak donoszą media są ich jeszcze tysiące i często zapomniane leżą gdzieś w szufladach, w szafach. Przypominam, że prowadzona w czasach PRL przez kilkadziesiąt lat akcja zakładania oszczędnościowych książek mieszkaniowych PKO **została definitywnie zakończona 23 października 1990 roku i ta data jest póki co obowiązująca i ostateczna w staraniach zarówno o pieniądze zgromadzone indywidualnie, jak i wynikające z ustawowych gwarancji**.

To, co dalej z tymi książeczkami mieszkaniowymi, jak ich właściciele (uwaga: także spadkobiercy lub posiadacze książeczek nabytych drogą rodzinnych cesji) mogą spożytkować zgromadzone tam „wkłady mieszkaniowe” precyzyjnie ustala „**Ustawa o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych**” wielokrotnie nowelizowana, a której tekst jednolity zawiera Obwieszczenie Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej z 28. 05. 2013 roku (*Dz. U. z 2. 07. 2013., poz. 763*). W najgłębszym interesie każdego posiadacza – właściciela (spadkobiercy, cesjonariusza) książeczki mieszkaniowej jest zapoznanie się z tym aktem prawnym, bowiem chodzi o możliwość wykorzystania nie tylko swoich oszczędności, ale i uzyskania naprawdę znacznych pieniędzy.

Ich wielkość zależy od wielu czynników – głównie od długotrwałości i wysokości dokonywanych w przeszłości wpłat. Pomocą w zapoznaniu się z tym ważnym i obszernym, bo 16-stronicowym dokumentem, może być skorzystanie ze strony internetowej: isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20130000763&type=2

Wspominam o tym, bowiem generalnie rzecz przedstawiając, **to już „ostatni dzwonek”**, by w tym roku kalendarzowym wykorzystali swoją szansę i wraz z wkładem mieszkaniowym uzyskali premię gwarancyjną ci, którzy dysponują książeczkami mieszkaniowymi wystawionymi w 1986 roku (lub wcześniejszych). Rok 2015 da szansę posiadaczom książeczek z roku 1987. W roku 2016 zdyskontować swe książeczki będą mogły osoby, które założyły je w roku 1988. **Ostatnim okresem uprawnień do premii gwarancyjnej będzie rok 2017 i dotyczyć będzie książeczek z lat 1989 i 1990.**

W każdym przypadku kontrahentem właściciela książeczki mieszkaniowej jest PKO Bank Polski. I tu pewna przestroga: najmniej opłacalną dla posiadacza książeczki mieszkaniowej jest jej zwykła likwidacja. Otrzymuje się wówczas przysłówkowe grosze, tj. kwotę niegdyś wpłaconą z oprocentowaniem jak zwykły wkład finansowy. O tysiącach złotych można mówić, gdy wkłady z książeczek wraz z ustawowymi premiami rozlicza się np. w trakcie zakupu, budowy, remontu mieszkania lub domu, spłaty zadłużeń z tytułu starego kredytu mieszkaniowego, w rozliczeniach wpłat na fundusz remontowy spółdzielni mieszkaniowej. Ale oczywiście bank nim wypłaci pieniądze zechce zapoznać się z rachunkami, fakturami i innymi dokumentami potwierdzającymi te wydatki. **Przypominam więc osobom zainteresowanym o potrzebie zapoznania się z wyżej wskazanym przepisem i kontakcie z bankiem PKO.**

Życzę powodzenia w dochodzeniu swoich pieniędzy. Może warto będzie je spożytkować na modernizację swego obecnego locum lub zastanowić się np. nad zakupem nowego (książeczka założona kiedyś na siebie czy też uzyskana w wyniku cesji dokonanej uprzednio przez dowolnego krewnego) – a przecież Spółdzielnia nasza posiada (jeszcze!) tak atrakcyjne oferty!

Przy okazji zapraszam również do korzystania z naszej tegorocznej bogatej oferty działalności społeczno-kulturalnej i do odwiedzin w naszych klubach spółdzielczych – wszak jesień tuż, tuż, a w grupie zawsze różnej.

**Ze spółdzielczym pozdrowieniem
KRYSZYNA PIASECKA**

Przy dobrej dla sportowców pogodzie – bez upału i bez deszczu, ale w większości w słońcu – 82 uczestników pojawiło się w sobotę, 23 sierpnia 2014 roku na starcie i na mecie „Biegu do Słońca” o Puchar Prezesa Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, na dystansie 10 kilometrów w Parku Śląskim. Ta – jak zwykle – udana impreza odbyła się już po raz szósty. Stanowiła ona kolejną edycję emocjonującego współzawodnictwa biegaczek i biegaczy-amatorów, uprawiających ten sport dla zdrowia i własnego zadowolenia.

Animatorami tej cyklicznej imprezy są od samego jej początku: **August Jakubik** z KRS TKKF „Jastrząb” z Rudy Śląskiej wraz z rodziną, szczególnie z małżonką **Krystyną**, która zastąpiła nieobecne gościa



Start VI „Biegu do Słońca” w Parku Śląskim w Chorzowie

SZÓSTY „BIEG DO SŁOŃCA”



Zwycięzcy biegu z pucharami ufundowanymi przez KSM wraz z wiceprezes KSM Urszulą Smykowską

w dniu imprezy oraz **Andrzej Łogiewa** z Klubu Biegacza „Józefinka” KSM, którym – jak i współorganizatorowi WOKiS „Stadionowi Śląskiemu” w Chorzowie – należą się wielkie brawa i podziękowania za organizację VI Biegu (zarazem mistrzostw KB „Józefinka”).

W klasyfikacji generalnej biegu zwyciężył **Paweł Kosek** (Tychy) przed **Danielem Drybczewskim** (Mysłowicki Klub Biegacza) i **Wojciechem Pietrzykiem** (Kraków). Następne miejsca zajęli: **Marcin Sznepka** (MarcinFit Świętochłowice), **Przemysław Basa** (KRS TKKF Ruda Śląska), **Przemysław Gibiec** (Cieszyn), **Marcin Kowalczyk** (Katowice) i **Marek Salbert** (KB „Józefinka” Katowice).

Wśród zawodniczek pierwsze miejsce zajęła **Beata Wrońska** (Chorzów), drugie – **Ewa Noszczyk** (KB „Józefinka” Katowice), trzecie – **Magdalena Krzon** (KRS TKKF „Jastrząb” Ruda Śląska). Kolejne

pozycje zdobyły: **Magdalena Potępa** (Tarnowskie Góry), **Iwona Malinowska** (Bytom) i **Anna Kocielska** (AKMB „Pędziwiatr” Gliwice).

„VI Bieg do Słońca” o Puchar Prezesa KSM stanowił zarazem – jak zawsze – mistrzostwa KB „Józefinka”, prowadzącego wspaniałą działalność rekreacyjno-sportową w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

w wózku prowadzonym przez biegającą mamę.

Warto odnotować także, że okolicznościowymi obrazami autorstwa **Lucyny Barnaś** uhonorowani zostali przez KSM główni organizatorzy Biegu – **Krystyna Jakubik** i **Andrzej Łogiewa**.

Uczestników VI Biegu żywo dopingowały, wspierały – podając chłodzące napoje – oraz wręczały



Kajus Schröder i Edward Kurek najmłodszy i najstarszy uczestnicy biegu

Pierwsze miejsca w kategorii mężczyzn mistrzostw KB „Józefinka” zajęli: 1) **Marek Salbert**, 2) **Michał Noszczyk**, 3) **Łukasz Pilarczyk**, 4) **Mateusz Kubisz** i 5) **Adam Wójtowicz**. Natomiast wśród zawodniczek najlepsze były: 1. **Ewa Noszczyk**, 2. **Ewa Szylewska**, 3) **Justyna Kolonko**, 4) **Teofila Sajda** i 5). **Katarzyna Janaszek**.

Specjalnymi pucharami wyróżniono także najstarszego **Edwarda Kurka** z Katowic, rocznik 1939 oraz najmłodszego uczestnika imprezy **Kajusa Schrödera**, rocznik 2012 (Katowice), który dystans pokonał

puchary i nagrody rzeczowe **Urszula Smykowska** – wiceprezes Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która odebrała z rąk organizatorów pamiątkową statuetkę za pomoc KSM w zorganizowaniu VI Biegu i **Halina Bryła** – kierownik Działu Społeczno-Kulturalnego KSM.

Relację z „VI Biegu do Słońca” o Puchar Prezesa KSM wraz z pełnymi oficjalnymi wynikami oraz łączem (<http://1drv.ms/Z3lZdb>) do obszernego serwisu fotograficznego zamieszczamy także we wrześniowej internetowej edycji „Wspólnych Spraw” (<http://ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/>). (ad)



Zwycięzcy mistrzostw Klubu Biegacza „Józefinka” KSM



**Szczególne zaproszenie dla mieszkańców
naszych osiedli**

DZIEŃ OTWARTY SZPITALA BONIFRATRÓW

Szpital Zakonu Bonifratrów p.w. Aniołów Stróżów w Katowicach - Bogucicach otoczony jest „wianuszkami” budynków osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – im. ks. Franciszka Ścięgny i im. Jerzego Kukuczki oraz starej komunalnej i prywatnej zabudowy boguckiej. Szpital i Zakon „Dobrych Ojców” od równo 140 lat spełnia w tym miejscu swoje lecznicze i religijne posługi.

W niedzielę, 5 października 2014 roku szpital organizuje (po raz szósty) **Dzień Otwarty**, na który zaprasza szczególnie okolicznych mieszkańców, ale i wszystkie zainteresowane osoby z całych Katowic. Dzień Otwarty rozpoczyna msza święta w kaplicy szpitalnej o godz. 11:00.

Jak zawsze na odwiedzających szpital czekają różnorodne atrakcje i wydarzenia, m.in. darmowe porady i badania, stoiska informacyjne i sprzedażne, wykłady i sporo niespodzianek. Zespół Ratownictwa Medycznego będzie uczył jak udzielać pierwszej pomocy. Można będzie uczestniczyć w wykładach z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia prowadzonych przez wybitnych specjalistów z różnych dziedzin medycyny. Do kupienia będą znane i cenione ziołolecznicze preparaty bonifraterskie. Przygotowane zostały także – wystawa i kiermasz prac plastycznych Warsztatu Terapii Zajęciowej Domu Pomocy Społecznej Konwentu Bonifratrów w Zebrzydowicach.

W tymże dniu zainteresowani będą mieli możliwość zwiedzenia z prze-

wodnikiem nowo oddanych do użytku obiektów – Pracowni Radiologii, Oddziału Interny i części Oddziału Chirurgii.

Osoby pragnące skorzystać z porad lekarzy, fizjoterapeutów, pielęgniarek oraz wykonać bezpłatne badania analityczne i obrazowe proszone są – wobec spodziewanego ogromnego zainteresowania – o uprzednią, telefoniczną rezerwację pod numerem (32) 357 62 99 (od poniedziałku do piątku w godz. 7³⁰ – 14⁰⁰).

Wiele szczegółów Dnia Otwartego można poznać na plakatach rozwieszonych w dzielnicy Bogucice, zwłaszcza w okolicach szpitala i kościoła parafialnego św. Szczepana, a także na stronie internetowej: www.bonifratry.katowice.pl

Prezydent Miasta Katowice zaprasza mieszkańców naszego miasta na **bezpłatne szczepienia przeciwko grypie dla osób powyżej 65 roku życia**, realizowane w ramach „Programu profilaktyki zachorowań na grypę – Słoneczna Jesień”.

Z bezpłatnych szczepień ochronnych mogą skorzystać wyłącznie mieszkańcy Katowic – należy zgłaszać się z dowodem osobistym potwierdzającym wiek i fakt zamieszkiwania w Katowicach.

Szczepienia przeciwgrypowe wykonywane są od 15 września 2014 roku w siedzibach następujących placówek:

Samodzielny Publiczny Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego „Moja Przzychodnia” – ul. Mickiewicza 9 tel. (32) 605-71-77, ul. PCK 1 tel. (32) 259-51-36, ul. Ordona 13 tel. (32) 259-94-91 • „Puls-Med” Sp. z o.o. – Plac Sejmu Śląskiego 2 tel. (32) 255 12 93, ul. Le Ronda 16 tel. (32) 256 62 44 • „Epione” Sp. z o.o. – ul. Kijowska 71 tel. (32) 206-40-68, ul. Piotrowicka 68 tel. (32) 204-64-68, ul. Zawiszy Czarnego 7a tel. (32) 254-52-71, ul. Szopienicka 59 tel. (32) 255-70-35 • NZOZ PLR „Delta – Med” – Plac pod Lipami 9 tel. (32) 209-37-40 • Centrum Medyczne Graniczna Sp. z o.o. – ul. Graniczna 45 tel. (32) 255-49-49; Śląskie Centrum Zdrowia Kobiety Sp. z o.o. – ul. Kotlarza 6 tel. (32) 254-88-90; NZOZ Praktyka • Ośrodek Diagnostyki i Leczenia Chorób Kobietych oraz Schorzeń Sutka

**Dla mieszkańców
Katowic powyżej
65 roku życia**

**Bezpłatne
szczepienia
przeciwko grypie**

znacznym, o kodzie „R” lub „N”.

Przychodnia „Agmed” Sp. z o.o. – ul. Morcinka 15-17 tel. (32) 258-24-02 • NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego Elżbieta Kelm – ul. Powstańców 8/1 tel. (32) 251-28-88 • Przychodnia Lekarzy Rodzinnych „Remedium” Sp. z o.o. – ul. Kossak-Szczuckiej 41 tel. (32) 205-84-69 • NZOZ Przychodnia „Na Witosę” – ul. Witosę 21 tel. (32) 254-02-39 i (32) 254-00-77 wewn. 19, 20 • NZOZ „Vita Longa” – ul. Uniczowska 6 tel. (32) 202-97-15 • Niepubliczny Zakład Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej „Asklepion-Med” – ul. Ziółowa 45/47 tel. (32) 252-50-29.

Ponieważ program przewiduje ograniczoną ilość zakontraktowanych świadczeń - o skorzystaniu z bezpłatnego szczepienia decyduje kolejność zgłoszeń. W trosce o swoje zdrowie warto ze szczepienia skorzystać.

Miejski Dom Kultury „Szopienice - Giszowiec” proponuje

Miejski Dom Kultury „Szopienice - Giszowiec”, mający siedzibę w Katowicach, przy ul. gen. J. Hallera 28, tel.: (32) 256 84 53, proponuje czytelnikom „Wspólnych Spraw” udział w wielu atrakcyjnych imprezach, o których poniżej. Więcej informacji MDK zamieszcza na swojej stronie internetowej: www.mdk.katowice.pl

20.09., sobota, godz. 19⁰⁰-1⁰⁰. Dyskoteka dorosłego człowieka, czyli impreza dla młodzieży po 40-ce. Wstęp 35 zł od osoby w tym poczęstunek.

28.09., niedziela, godz. 17⁰⁰, wstęp wolny ale za wejściówkami. W ramach cyklu spotkań NIKISZOWIEC-KIE LATO 2014 – „Słowa” – Recital Roberta Talarczyka. Miejsce recitalu:

Muzeum Historii Katowic – Dział Etnologii Miasta, Katowice-Nikiszowiec, ul. Rymarska 4.

9.-31.10. NORDALIA – 14. Festiwal. Impreza interdyscyplinarna poświęcona szerzeniu wiedzy o krajach nordyckich. W programie wystawa oraz prelekcje. Wstęp wolny.

* * *

Filia nr 1 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, ul. Obrońców Westerplatte 10, tel. (32) 256 99 77.

5-19.09. „Stare Szopienice – ludzie miejsca i zwyczaje” – wystawa fotograficzna poświęcona dzielnicy Szopienice.

* * *

Filia nr 2 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice,

Plac pod Lipami 1, 3-3a, tel. (32) 206 46 42.

21.09. Piknik włoski. W programie: warsztaty artystyczne i zabawy dla dzieci i dorosłych.

23.09. XX lat Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. St. Kostki.

25.09. Spotkanie członków Klubów Seniora z okazji Dnia Działkowca.

26.09., godz. 9⁰⁰, 10⁰⁰, 11⁰⁰. Szkółka gwarę śląską. Zajęcia przybliżające dzieciom gwarę i kulturę śląską. Wstęp: 5 zł dla grup zorganizowanych (wymagana wcześniejsza rezerwacja miejsc).

15.10., godz. 18⁰⁰. Koncert w ramach Festiwalu Laureatów Międzynarodowych Konkursów Muzycznych IPIUM „Silesia”.

Tegoroczny koncert inauguruje nowy sezon artystyczny Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia otworzy nowy rozdział w historii katowickiego zespołu, który po raz pierwszy od początku swojego istnienia będzie mógł gościć melomanów we własnej siedzibie. Nowy gmach NOSPR jest częścią tzw. **Strefy Kultury Miasta Katowice**, powstającej tuż obok powszechnie znanej Hali Widowiskowo-Sportowej „Spodek”, na terenach dawnej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, a którą tworzą nadto nowa siedziba Muzeum Śląskiego oraz Międzynarodowe Centrum Kongresowe.

Siedzibę NOSPR-u zaprojektowała katowicka pracownia Konior Studio. We wnętrzu budynku znajduje się sala koncertowa mieszcząca 1800 słuchaczy, nad której akustyką pracowali wybitni specjaliści z firmy Nagata Acoustics, oraz sala kameralna z 300 miejscami.

Działalność nowego obiektu zainauguruje w środę, 1 października 2014 roku (w Międzynarodowy Dzień Muzyki!) koncert NOSPR pod batutą dyrektora artystycznego zespołu – Alexandra Liebreicha. W tym wyjątkowym koncercie weźmie udział Chór Radia Bawarskiego oraz wybitni soliści – Krystian Zimerman (fortepian), Ewa Tracz (sopran), Wiesław Ochman (tenor), Luba Orgonašová (sopran), Anna Lubańska (mezzosopran), Christian Elsner (tenor), Dimitry Ivashchenko (bas). W programie dzieła: Witolda Lutosławskiego – Tryptyk śląski, Krzysztofa Pendereckiego – Przebudzenie Jakuba, Wojciecha Kilara – Siwa mgła, Henryka Mikołaja Góreckiego – Trzy tańce na orkiestrę, Johannes Brahmsa – I Koncert fortepiano-wy, Ludwiga van Beethovena – IX Symfonia.

W trakcie trwającego cały miesiąc Festiwalu Otwarcia na estradach sali koncertowej oraz kameralnej usłyszeć będzie można m.in. Filharmoników Wiedeńskich (3. 10.), NOSPR pod batutą Ennio Morricone (11. 10.), London Symphony Orchestra z pianistą Piotrem Anderszewskim (18. 10.). Katowicka orkiestra zaprezentuje się także w odsłonie bluesowej – inaugurując pod batutą Krzesimira Dębskiego, wraz z Ireneuszem Dudkiem i Ericem Bibbem 49. Rawa Blues Festival (10. 10.).

Wraz z otwarciem nowej siedziby NOSPR, instytucja ta w sposób rewolucyjny powiększy zakres

NOSPR nareszcie zaprasza do... siebie!

swojej działalności artystycznej. Mury imponującego gmachu będą rozbrzmiewać muzyką niemal każdego dnia. Obok comiesięcznych piątkowych koncertów oraz niedzielnych poranków symfonicznych, w programach na stałe zagospzczą również czwartkowe koncerty orkiestry. W ofercie instytucji pojawią się ponadto propozycje zupełnie nowe – m.in. **cykle koncertowe Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy Aukso, Zespołu Śpiewaków Miasta Katowice Camerata Silesia, Orkiestry Muzyki Nowej, Kwartetu Śląskiego, kameralistów NOSPR.**

Pierwszy z wymienionych zespołów, prowadzony przez swojego szefa artystycznego Marka Mosia, zaprezentuje się katowickiej publiczności zarówno w repertuarze klasycznym, jak i w projektach z pogranicza muzyki klasycznej i jazzu, muzyki popularnej oraz muzyki folkowej. Również *Camerata Silesia* pod batutą Anny Szostak przygotowała dla melomanów bardzo różnorodny program – od muzyki dawnej, po muzykę nową i muzykę rozrywkową. Uczestnicy koncertów Orkiestry Muzyki Nowej będą z kolei mogli obcować zarówno z klasyką muzyki XX wieku, jak też z polskimi i zagranicznymi dziełami najnowszymi, powstającymi „tu i teraz”.

Program cyklu koncertów Kwartetu Śląskiego zatytułowanego *Między Wschodem a Zachodem* dostarczy sposobności zarówno do przesłania dzieł rozwoju gatunku kwartetu smyczkowego, jak i do konfrontacji estetyki dzieł kompozytorów świata zachodniego i wschodniego. Na miłośników muzyki kameralnej czeka ponadto seria recitali mistrzowskich, w trakcie których zaprezentują się najwyższej klasy zespoły i soliści, m. in.: **Apollon Musagète Quartett, Boston Baroque, Denis Bouriakov, Duo Granat, Krzysztof Jakowicz, Urszula Kryger i Jadwiga Rappé, Kwadrofonik, Kwartet Polski Deutsche Oper Berlin, Bartłomiej Nizioł, Piotr Pławner i Eugeniusz Knapik, Miklós i Benjamin Perényi, Adam Wodnicki.**

W każdą środę usłyszeć będzie można najzdolniejszych muzyków młodego pokolenia reprezentujących uczelnie oraz szkoły muzyczne z całej Polski. Wstęp na koncerty serii **Środa Młodych** kosztować ma symboliczną złotówkę. Na melomanów czeka też wiele wydarzeń specjalnych – m.in. pierwsza edycja festiwalu **Katowice Kultura Natura** czy kolejna, szósta już odsłona Festiwalu Prawykonań – **Polska Muzyka Najnowsza.**

W programach koncertowych NOSPR nie zabraknie propozycji dla miłośników jazzu. W ramach odbywających się w cotygodniowym rytmie koncertów **Wtorkowego Klubu Jazzowego** wystąpią polskie i zagraniczne gwiazdy, m. in. Jan Ptaszyn Wróblewski Sextet, Bałdych/ Sendeci/ Doctor Trio, Adam Pierończyk Project, Zbigniew Namysłowski Quintet, Bobo Stenson, Włodek Pawlik, Nahorny Trio, Leszek Kułakowski Quartet, Nighthawks, Laboratorium, High Definition Quartet.

Pamiętano także o najmłodszych. W sali zabaw muzycznych odbywać się będą zajęcia Szkołki Muzycznej oraz Muzycznej

To zobowiązuje do najwyższych lotów artystycznych: **siedemdziesiąty** sezon (2014/2015) i zarazem **pierwszy** w odnowionej na miarę XXI wieku siedzibie. **Filharmonia Śląska imienia Henryka Mikołaja Góreckiego** – pod wodzą i batutą prof. **Mirosława Jacka Błaszczyka** – już koncertuje, bowiem inauguracją kameralną (w piątek, 12.09.) rozpoczęła ten niezwykle sezon, który już na wstępie na miano całorocznego, muzycznego maratonu zasługuje. W minionym już koncercie Śląska Orkiestra Kameralna zaprezentowała dzieła W.A. Mozarta:

70 sezon artystyczny Filharmonii Śląskiej

Divertimento D-dur KV136, Symfonia Concertante Es-dur KV364, Symfonia A-dur KV20. Dyrygował Robert Kabara – jednocześnie solista na altówce, partie solowe skrzypiec wykonywała Marianna Vasilewa.

Do końca września prawie każdego dnia jakaś atrakcja. Właściwą inauguracją sezonu będzie koncert piątkowy, 19.09., o godz. 19⁰⁰. Wystąpią: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej, Chór F.Śl., Mirosław J. Błaszczyk – dyrygent, Jarosław Wolanin – dyrygent, Krzysztof Jabłoński – fortepian. W programie: S. Taniejew – Pieśni z op. 27: nr 2 Wieczór, nr 3 Ruiny baszty, siedlisko orla..., nr 4 Popatr, jaka mgła; P. Czajkowski – Koncert fortepianowy b-moll op. 23; G. Mahler – I Symfonia D-dur *Tytan*.

ny Kwintetu Śląskich Kameralistów”. Wystąpi Kwintet Śląskich Kameralistów w składzie: Dariusz Zboch – I skrzypce, Jakub Łysik – II skrzypce, Jarosław Marzec – altówka, Katarzyna Biedrowska – wiolonczela, Krzysztof Korzeń – kontrabas. W programie: K. Penderecki – Kwintet smyczkowy *Leaves from an unwritten diary*; A. Dvořák – Kwintet smyczkowy nr 2 G-dur op. 77.

Z kolei w niedzielę, 21. 09. o godz. 12:00 Filharmonia Malucha.

A już we wtorek, 23.09. o godz. 18:00 „Europa u bram”. Wykonawcy: Śląska Orkiestra Kameralna, Oktet

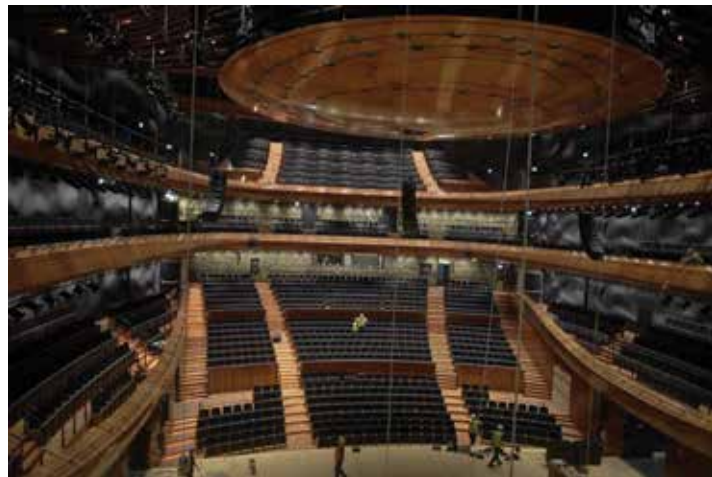
Chóru Filharmonii Śląskiej, Fabiań Panisello – dyrygent, Holger Falk – baryton, Alicja Matuszczyk – obój, Sławomir Polka-Przeworski – puzon, Jarosław Wolanin – dyrygent. Nazajutrz, w środę, 24.09., o godz. 18⁰⁰, w Starej Bibliotece Śląskiej (ul. Francuska 12) koncert kameralny z gościem. Wykonawcy: Michał Jagiełło – gość specjalny koncertu, Śląska Orkiestra Kameralna, Robert Kabara – dyrygent, Violetta Rotter-Kozera (TVP Katowice) – gospodarz wieczoru.

W kolejnym „zwykłym” koncercie piątkowym, 26.09., o godz. 19⁰⁰, wieczór poświęcony „Pamięci prof. Bernarda Poloka” – znakomitego wiolonczelisty. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Chór F.Śl., Jan W. Hawel – dyrygent, Ewa Tracz – sopran, Agata Kobierska – alt, Oskar Jasiński – tenor, Paweł Konik – bas, Jan Stanienda – skrzypce, Tomasz Strahl – wiolonczela, Jarosław Wolanin – przygotowanie chóru. W sobotę, 27. 09. o godz. 16⁰⁰ „Filharmonia konesera”. Wykonawcy: Trio Manaz w składzie: Magdalena Rezler – skrzypce, Antoine Billet – wiolonczela, Aziz Kortel – fortepian, Maryla Renat – słowo.

Ostatnim koncertem dla katowickich melomanów (bo Filharmonia Śląska we wrześniu występuje także w Sanoku i w Sosnowcu) będzie „Wieczór organowy”, w niedzielę, 28.09., o godz. 17⁰⁰. Wykonawcy: Roman Perucki – organy, Łukasz Długosz – flet.

Październik jest równie obfity. Z konieczności (ograniczona powierzchnia gazetowa) awizujemy tylko jeden, piątkowy koncert, 17.10., godz. 19⁰⁰. „Jubileusz 40-lecia pracy artystycznej Jerzego Salwarowskiego”. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Jerzy Salwarowski – dyrygent, Tomasz Daroch – wiolonczela.

Zainteresowanych innymi szczegółami zachęcamy do korzystania ze strony internetowej: www.filharmoniaslaska.art.pl



Sala koncertowa w nowej siedzibie NOSPR pomieści 1800 słuchaczy

Świetlicy. Tradycyjnie uczniowie katowickich szkół będą mieli okazję wziąć udział w koncertach edukacyjnych, w tym roku poświęconych tematyce ludowych inspiracji w muzyce symfonicznej.

Szczegółowe informacje o koncertach, biletach i abonamentach dostępne są na stronie internetowej instytucji <http://nowa.nospr.org.pl/pl>

(ad)

Dzień wcześniej – w czwartek, 18.09. o godz. 18⁰⁰, w „Strefie melomana” spotkanie ze znakomitym pianistą Krzysztofem Jabłońskim. Wystąpi bohater wieczoru oraz Ziemowit Świątalski (także fortepian). W programie: F. Chopin – Polonez cis-moll op.26, Trzy mazurki z op. 24: g-moll, C-dur, As-dur, Preludium cis-moll op. 45, Fantasia-Impromptu cis-moll op. 66; K. Szymanowski – Etiuda b-moll op. 4 nr 3.

Natomiast w sobotę, 20.09., o godz. 17⁰⁰ „Koncert promocyj-

MAGICZNIE, WYJĄTKOWO – WAKACYJNIE!



Wyprawa klubowiczów z „Centrum”
na będziński zamek...



...Pałac w Pszczynie...



...i na krakowski Rynek



„Józefinka”: przejażdżki konne



Dzieci z Giszowieckiego Centrum Kultury
odwiedziły chorzowski ZOO

Jak ten czas leci!!! Doczekaliśmy kolejnych wakacji i... już po nich. I znowu, tak jak każdego roku, pozostały nam wspomnienia takie fantastyczne, że aż strach je przywoływać, aby nie rozryść się po prostu z żalu, że to wszystko już za nami. Ale przy tym tempie szykują się nam za trochę kolejne magiczne chwile – te pod koniec roku, więc spoko – damy radę.

NA WYCIECZKOWYCH SZLAKACH

Klub „Centrum”, stanowiący głównie oazę seniorów, tak skonstruował swoją letnią ofertę, aby mogli z niej korzystać zarówno dorośli, jak i dzieci. Bez wątpienia atrakcją dla każdego, bez względu na wiek, są wycieczki. I to one właśnie zdominowały wakacyjny wypoczynek klubowiczów z Koszutki.

Na początek wybrali się do Będzina, gdzie wędrując szlakiem historyczno-edukacyjnym, zwiedzili amfiteatr, miejsce upamiętniające przemarsz wojsk króla Jana III Sobieskiego jadących z odsieczą Wiedniowi, a także zamek obronny, wzgórze zamkowe, wał, półziemianki oraz krajozrazowy park na wzgórzu zamkowym i znajdujące się na jego terenie „magiczne miejsca”. Trasa wędrowki zawiodła również wycieczkowiczów z „Centrum” na kirkut, który powstał w czasie epidemii cholery w 1831 r.

Wiele wrażeń dostarczyła klubowiczom wyprawa do Pszczyny. Miło było znaleźć się na tamtejszej starówce, przysiąść na ławeczkach, by cieszyć oczy widokiem zadbanych, kolorowych kamieniczek. Sielankowy nastrój ogarnął zwiedzających, kiedy wkroczyli na teren skansenu – Zagrody Wsi Pszczyńskiej, gdzie można było napawać się urodą dawnych, wiejskich zabudowań, tonących w przydomowych, pachnących kwiatami ogródkach. Oczywiście nie obyło się bez zwiedzenia pałacu oraz otaczającego go, bogatego w rozmaite gatunki flory, parku. Na strojom patriotyzmu nie sposób było nie ulec wkraczając na cmentarz wojenny Trzy Dęby, który jest miejscem upamiętniającym zarówno powstańców śląskich, jak i żołnierzy 6 Dywizji Piechoty Armii Kraków. Zmieniając klimat wycieczki udano się jeszcze w kierunku pokazowej zagrody żubrów, by z bliska móc przypatrywać się temu królowi polskich lasów.

Kolejnym, odwiedzionym przez seniorów z „Centrum” miejscem, którego magii po prostu nie da się oprzeć, był Kraków. Przechadzka po Starówce, to żelazny punkt każdej tam wyprawy – więc oczywiście nasi także nie omieszkali tego uczynić. Dla dalszych wrażeń, wybrali spacer do Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z 1783 r., posiadającego okazy takie jak: cyprys błotny, megasekwoje chińskie, gunera olbrzymia, gromadzącego na swoim olbrzymim terenie gatunki roślin chronionych, ozdobnych, leczniczych, użytkowych, aromatycznych ziół. Z ochotą ruszyli do arboretum, szklarni, alpinarium geograficznego, podziwiali piękne altany i pergole.

Miłe spędzenie czasu w historyczno-przyrodniczych klimatach zapewnił też wypad do

sąsiadujących z Katowicami Siemianowic Śląskich. Zaczęto od zwiedzenia, mieszczącego się w zabytkowym spichlerzu, Muzeum Miejskiego. To miejsce, w którym nie tylko można „łyknąć” sporo śląskości, oglądając prezentowane tam stałe i czasowe ekspozycje, ale i poczuć magię, która sprowadzała tu na koncerty tuzy polskiego jazzu. Wędrując przez zabytkowy Park Miejski, na którego skraju znajduje się muzeum, z zaciekawieniem obejrzano okazy starych dębów – z najbardziej oryginalnym egzemplarzem, dla swojej charakterystycznej formy zwanej „okiennikiem”. Potem uwagę spacerujących przykuł wspaniały, aktualnie poddawany właśnie remontowi, pałac Miroszewskich i Donnersmarcków, który gdy nadejdzie noc, biorą we władanie Biała Dama i tajemniczy duch z kaplicy.

Wypraw bliższych, lecz równie miło wspomnianych przez uczestników, było znacznie więcej. Sympatycy kijków nordic walking oraz klubowicze wykorzystując sprzyjającą letnią aurę wyruszali na wędrowki m.in. „słonecznym szlakiem” lasami Murckowskimi, Giszowieckimi, alejkami parkowymi na Muchowcu, Doliny Trzech Stawów, po zdrowie, kondycję i dobre samopoczucie.

Pod hasłem: „Bliżej natury” w słoneczne dni wybierali się bywalcy „Centrum” po relaks i wypoczynek a to do Ośrodka Wypoczynkowego w Paprocanach, a to na tereny w sąsiedztwie Zameczku w Promnicach, a to nad staw „Rzęsa” w Siemianowicach i tamże na cmentarz żołnierzy niemieckich, potem do Ośrodka Rekreacyjnego „Rybaczówka” nad stawem „Barbara” i „Janina” na Giszowcu, do Parku Śląskiego, gdzie skorzystali z atrakcji jaką jest przejazd kolejką linową „Elka”.

Dopełnienie tegorocznych, wakacyjnych propozycji „Centrum” stanowiły organizowane spotkania w ramach kącików kulinarnych z degustacją potraw pod hasłem: „Lato na talerzu” oraz letnie biesiady z piosenką pod hasłem: „Lato, lato czeka...”. W okresie niesprzyjającej pogody odbywały się spotkania o tematyce filmowej, m. in. wspomniano ikonę kina i ambasadorkę UNICEF-u Audrey Hepburn, a także spotkania z cyklu „Moje podróże”, podczas których podziwiano wyspę Cypr, wyspę Petra tou Romiou ze skałą Afrodyty oraz góry Troodos w Lanii ze szczytem Olimp (1951 m n.p.m.) i Alpy Austriackie, a pod hasłem: „Wakacyjny fart” organizowane były różnego rodzaju rozrywki – m.in. gry umysłowe i logiczno-strategiczne, rozgrywki w kręgle w Centrum Rozrywki Imax. Ponadto Klub „Centrum” wziął udział w rodzinnym festynie policyjnym z okazji Święta Policji w Spodku.

NA TROPACH REKORDÓW GUINNESSA

„Trzynastka” – klub spółdzielczy z Zawodzia, zabrała się do organizacji wakacyjnych atrakcji bardzo metodycznie i przeprowadziła ankietę: co najchętniej robiliby przyszli uczestnicy zajęć. Okazało się, iż najwięcej głosów wskazywało na korzystanie z kąpieli oraz kręgielni. Jak się powiedziało „A”, to i trzeba było rzec „B” – efektem było więc wiele wypraw na kąpieliska, gdzie oczywiście

MAGICZNIE, WYJĄTKOWO – WAKACYJNIE!

radości pluskania poprzedzone były pouczeniem przez ratowników WOPR. Wiele przyjemności dostarczyła Trzynastkowiczom wizyta na placu wodnych zabaw w Paprocanych.

Rzecz jasna nie ograniczono się tylko do wodnych harców – nie zabrakło w programie wakacyjnym wycieczek. I tutaj – rzecz trzeba – „Trzynastka” wykazała wyjątkowy pociąg do rzeczy... wyjątkowych. Dlaczego? – zaraz się dowiecie. Odpowiedź na to pytanie wiąże się z wyprawą do Osikowej Doliny w Koziegłowach.

Najpierw pani przewodnik opowiadała o właściwościach drzewa osikowego i możliwości wykonywania z wiórow osikowych różnych ciekawych przedmiotów głównie kwiatów, ozdób świątecznych oraz biżuterii. No i właśnie wśród wielu, interesujących informacji usłyszano i tę, że w Koziegłowach z drzewa osikowego powstał bardzo duży kapelusz o średnicy 6 m, który został wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa! Przez kilka lat był on widoczny przy wjeździe do Koziegłow. W trakcie zajęć klubowicze zostali poczęstowani ciasteczkami upieczonymi na podstawie starodawnego przepisu babci Zosi, obejrzeni „cudeńka” wyczarowane z kolorowych osikowych wiórków i sami próbowali coś stworzyć. Dla wszystkich uczestników były przygotowane materiały. Każdy wg własnego pomysłu pod okiem instruktora wykonywał serduszko i kolorowego kwiatka. Dzieci z wielkim zaangażowaniem i starannością wykonywały swoje prace, które można było zabrać do domu.

Okazją do kolejnego spotkania z czymś wyjątkowym był wyjazd do Istebnej, którą Trzynastkowicze odwiedzili podczas wypadu w Beskid Śląski – dokładniej w miejsce tzw. Trójstyku, gdzie stykają się granice trzech państw: Polski, Czech i Słowacji. Przewodnik Janusz Gańczarczyk bardzo ciekawie opowiadał o regionie i pokazywał wszystkim otaczające szczyty widoczne z Ochodzitej, ale zanim wyruszyli na pieszą wędrowkę wycieczkowicze podziwiali piękne koronki w Gminnym Ośrodku Kultury w Istebnej.

Tu właśnie ujrzeni największą serwetę koronkową o średnicy 5 m, która została wpisana do Księgi Rekordów Guinnessa! Wykonała ją 5 koronczarek, które pracowały przez pięć miesięcy. Serweta jest przepiękna, ma kilka rzędów powtarzających się motywów roślinnych zaprojektowanych przez panią ją wykonującą. Dopelnieniem wycieczki była wizyta w „Chacie na Szańcach”, gdzie słuchano ciekawostek o Koniakowie i gry na trombitach oraz biesiada na Trójstyku, w czasie której nie tylko posilano się smakowitymi kiełbaskami, ale i wspólnie śpiewano przy akompaniamencie gitary.

Trzecią, dalszą wyprawą Trzynastki był wyjazd do Studia Filmów Rysunkowych w Bielku-Białej. Byli więc nasi najmłodsi w miejscu, gdzie powstawały takie bajki jak Bolek i Lolek, Reksio, Marceli Szpak i wiele innych. Widzieli i słuchali przewodnika, który opowiadał o procesie powstawania filmu animowanego np. jak scenariusz zamienia się w gotowy film, również

mogli z bliska zobaczyć rekwizyty użyte w toku powstawania filmu.

Wybierając się na spotkanie wakacyjnej przygody w odległe rejony, Trzynastka nie zapomniła, że także za przysłowiową miedzą można zobaczyć coś ciekawego, doznać wielu wrażeń. Spacerowała więc po zielonych terenach Katowic, po Parku Śląskim. Bywała na zajęciach w Skansenie, na długim spacerze w parku, podziwiając rosarium i piękne kompozycje kwiatowe w formie ptaków i zwierząt. Odwiedziła zwierzęta w ZOO i miała przyjemność jechać nowymi wagonikami kolejki „Elka”.

Innym razem w Dolinie Trzech Stawów zorganizowała piknik. Chłopcy rozbili duży namiot, a dziewczyny z paniami przygotowały pyszne, zdrowe (bo z warzywami) kanapki. Po posiłku wszyscy wesoło bawili się na dużym placu zabaw.

Warsztaty teatralne „Kram z bajkami” w Muzeum Historii Katowic oferowały w tym roku zabawy ruchowe przy muzyce z wykorzystaniem szarfy i chusty klanza. Chętnie skorzystała z tej propozycji Trzynastka. Zajęcia przybliżały świat teatru poprzez improwizację, taniec, elementy rytmiki. Warsztaty rozwijają wyobraźnię dziecka, uczą jak można pokazać i nazwać emocje, wydobywają z uczestnika naturalną ekspresję, więc była to przygoda, której efekty pozostały w uczestnikach.

Mundur zawsze jest dla cywilów czymś zwracającym uwagę – bliższy, a nie ryzykowny kontakt umożliwiło uczestnictwo w Świącie Policji w katowickim Spodku. Nasi klubowicze mieli okazję zrobienia sobie zdjęć z policjantami z wyższą rangą np. generalską. Wzięli też udział w różnych zabawach, konkursach przygotowanych przez policjantów. Dzieci miały możliwość przejść krótki instruktaż z pierwszej pomocy z udziałem fantomu. Wolno było ubrać kamizelkę kuloodporną, oddać swoje odciski palców albo postrzelać do celu itp. Wszyscy wrócili obdarowani upominkami.

Świątą zabawą okazały się podchody w Dolinie Trzech Stawów. Grupa klubowych śmiałków wyruszyła na poszukiwanie następczyni tronu Magicznej Doliny, która najprawdopodobniej została porwana przez potwora, wysłanego przez złą wiedźmę. Nasze dzieci natrafiały na tajemnicze listy, kolorowe szarfy jak również wróżkę, czy rycerza, którego nie mogło zabraknąć w tej grze. Na zwycięzców czekała słodka nagroda, którą rozdawała uratowana księżniczka. Taka przygoda z pewnością na długo będzie gościć w pamięci dzieci.

W trakcie wakacji Trzynastka była też w Multikinie na filmach pt. „Jak wytresować smoka”, „Wakacje Mikołajka” oraz „Dzwoneczek i tajemnica piratów”. W klubie odbył się turniej tenisa stołowego, do którego zostały zaproszone inne kluby.

FESTYNY Z PIRATAMI I NIE TYLKO

Oprócz artystycznych gal „Juwenia” – można powiedzieć – specjalizuje się w festynach. Zawsze jest na nich kolorowo i wesoło, bo stałymi gośćmi,

(Ciąg dalszy na str. 14)



Zagroda z owieczkami – dzieci z „Józefinki” poznają życie i potrzeby zwierząt domowych



Ekologiczne kanapki smakowały w plenerze malcom z „Gwiazd” i „Trzynastki”



„Juwenia”: osiedlowy festyn z kłownami



Młodzież z GCK na basenie



„Józefinka”: pamiątkowa fotografia z „prawdziwymi” Bolekiem i Lolkiem ze Studia Filmów Rysunkowych w Bielku-Białej

MAGICZNIE, WYJĄTKOWO – WAKACYJNIE!



„Pod Gwiazdami”: a gdy padało – grano w ping-ponga



Dzieci z „Józefinki” na wycieczce w Koziegłowach



„GCK”: kreda na afalcie...



„Józefinka”: wakacyjny festyn i...



...wodny park zabaw w Paprocanach



„Centrum”: podróżowanie „Elką” w Parku Śląskim

(Ciąg dalszy ze str. 13)

a właściwie prowadzącymi, są klowni. Jeśli to jest to, co lubią mieszkańcy osiedla – czemuż miałoby zabraknąć tej formy rozrywki w wakacje. W czasie minionej kanikuly klub na Osiedlu im. Kukuczki zorganizował aż cztery festyny. Szczególny czas, jakim są wakacje, sprawił, że i owe imprezy miały wyjątkowy charakter.

„Wakacyjni piraci”, „Cyrkowa siła mocy”, „Wakacyjni detektywi” i „Agnieszkowe zabawy” – oto ujawniające koloryt i klimat nazwy kolejnych festynów. Licznie przybyłe na nie dzieci bawiły się doskonale, bo zaprzyjaźnieni już z Juwenią klowni zadbałi o to, aby pomysłów na ciekawe i śmieszne harce nie zabrakło. Podobają się również rodzicom i dziadkom, którzy towarzyszyli malcom.

„Jak wytresować smoka 2” oraz „Gang wieióra” to filmy, na które wybrali się milusińscy z „Juwenii” i także był to bardzo wesoło spędzony wspólnie czas. Wyprawa do ZOO również jest niezawodnym sposobem na ciekawe spędzenie wolnego czasu. Różnorodność spotkanych tam zwierząt, ptaków i ryb jest źródłem mocnych wrażeń, ale wcale nie mniej zachwycali się dzieci obserwując króla polskich lasów – żubra w pszczyńskim rezerwacie. Znaleźć się w naturalnym środowisku zwierzęcia wraz z nim – to zupełnie inne doznania i mocno zapisały się one w pamięci uczestników wycieczki. Oczywiście, jak każda eskapada poza znajomy teren, tak i wyjazd do Pszczyny był atrakcją samą w sobie. Ale to nie wszystko, co uprzyjemniało wakacje dzieciom z „Juwenii”. Kolejny wyjazd odbył się do Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach. Znajdują się tam wspaniałe wozy strażackie od tych najstarszych konnych sikawek do jeszcze niedawno używanych. Tam dzieci miały najwięcej zabawy bo z bliska mogły zobaczyć duży wóz strażacki i wspinającego się po drabinie strażaka czy motorówkę. Wszyscy mogli bawić się w strażaków.

Na górnej kondygnacji znajdują się pompy, gaśnice, sprzęt alarmowy, sztandary, lśniąca helmy i całe umundurowania, które również były przedmiotem zainteresowania głównie chłopców. W poszukiwaniu ciekawostek „Juwenia” znalazła się na zagłębiowskiej ziemi. Sosnowieckie egzotarium oprócz wcale nie skromnej liczby zwierząt – głównie gadów, płazów i ptaków – gromadzi wiele gatunków roślin. Przechadzając się po nim można poczuć się jak w egzotycznym buszu. Innym razem chęć stanięcia oko w oko z historycznymi tajemnicami zaprowadziły „Juwenię” do pałacu Mieroszewskich i do zamku w Będzinie. W pierwszym obiekcie dzieci mogły zobaczyć ekspozycję dawnych przedmiotów zabytkowych – od epoki brązu, po renesans, w drugim – co bardziej wojownicze jednostki ucieszyły oczy widokiem starej broni, a wszyscy poczuli się szczególnie w tajemniczych murach średniowiecznej twierdzy.

ODLOTOWA LABA

Tegoroczne wakacje młodzi z Giszowieckiego Centrum Kultury uznali za wyjątkowe z wielu względów. Po pierwsze sprawiło to duże zainte-

resowanie zajęciami – w ciągu tych 9 wakacyjnych tygodni zaledwie kilka razy zdarzyło się, by w spotkaniach uczestniczyło poniżej 15 dzieci, średnio to 18-19, nierzadko zdarzało się również 25-26 uczestników. Po drugie stało się to w wyniku upałów i zdarzało się, że dzieci szalały na basenie nawet po dwa razy w tygodniu. No i wreszcie po trzecie dzięki urozmaiconemu, wymagającemu czasem złożonych działań organizacyjnych, programowi.

W lipcu, oprócz zażywania kąpieli w basenach GCK czterokrotnie było w kinie, 2 razy na zabawach w Górnośląskim Parku Etnograficznym, 3- krotnie na spotkaniu z animatorami zabawy i teatrami dla dzieci w ligockim parku Zadole. Zwiedzało Muzeum Pożarnictwa i Muzeum Miejskie w Mysłowicach, chorzowskie ZOO oraz galerię Szyb Wilson w ramach VII Festiwalu Sztuki Naiwnej Art Naif. Jak co roku dzieci brały udział w konkursie plastycznym organizowanym przy okazji Festiwalu i miło mi przekazać, że tym razem zgarnęły aż 9 nagród. Hurraaa! Wyjeżdżały również na świetne warsztaty rękodzieła – do „Wiejskiej Chaty” w Bojkowie koło Gliwic, gdzie uczyły się malowania obrazów na szkle oraz do „Osikowej Doliny” w Koziegłowach na naukę wykonywania wyrobów z osikowych wiórów.

GCK nie zapomniało o najbliższej okolicy – poznawano historyczne zakątki Giszowca, a także pobliskiego Nikiszowca, włącznie z wejściem na wieżę kościoła św. Anny.

W sierpniu giszowianie też nie zwolnili tempa, bo oprócz form wcześniejszych (baseny, udział w zajęciach i zabawach w Górnośląskim Parku Etnograficznym, kino) wprowadzili nowe. Ponownie odwiedzili „Wiejską Chatę” w Bojkowie koło Gliwic, ale tym razem dzieci poznawały tajniki garncarstwa. Zwiedzili jednostkę Straży Pożarnej w Katowicach-Szopienicach, zamki w Chudowie i Będzinie (wraz z nowo otwartymi podziemiami), w Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie brali udział w obchodach „Dnia Pszczół”, „produkowali” lizaki w katowickiej Manufakturze Cukierków „Hanys”. Do tego wszystkiego należy dodać zwiedzanie wystawy zabawek „Lalki, misie, koniki” w Muzeum Śląskim, szaleństwa do utraty tchu w Sali Zabaw „Nibylandia” w Murckach, seans „Kometa nad Doliną Szwajcarską” w Planetarium Śląskim i wreszcie wycieczkę do Zagrody Żubrów i Skansenu w Pszczynie.

Całość zwieńczono rozdaniem dyplomów i upominków uczestnikom zajęć oraz imprezą plenerową przed klubem.

Podsumowując: w tegorocznej Akcji Lato, którą GCK nazwało „Odlotową Labą” wzięło udział ponad 850 uczestników (w 43 dniach zajęciowych i imprezie finałowej).

PRZYJAZNE, ZIELONE WAKACJE

Gwiazdy, mimo, że z nazwy mogłyby się wydawać dalekie – może dlatego, że to gwiazdy KSM – są bardzo przyjazne i chętnie bawią się z innymi klubami. Wakacje są szczególnie sprzyjającą porą, aby wcześniej zawarte przyjaźnie, mogły

MAGICZNIE, WYJĄTKOWO – WAKACYJNIE!

być realizowane podczas wspólnych wypraw i zajęć. Sporo więc z wydarzeń minionej kanikuły, to wspólna historia klubu „Pod Gwiazdami” i innych klubów KSM.

Gwiazdy z zapalem wybierały się tego lata na basen, place zabaw i przygotowane specjalnie dla dzieci warsztaty plastyczne, teatralne, scenograficzne oraz filmowe. Odwiedziły Park Śląski z jego atrakcjami: kolejką linową – popularną „Elką”, kolejką wąskotorową, „Rosarium” i ich ulubiony park etnograficzny, czyli Skansen. Odwiedziły Las Murkowski i parokrotnie las na Zawodziu, gdzie nad stawem „Upadowy” organizowały biwaki.

Trzykrotnie aż wybrały się w miejsce, gdzie szczególnie im się podobało: do najładniejszego – przygotowanego na wakacyjną dziecięcą przygodę – kompleksu w Paprocanach gdzie zorganizowały konkurs przyrodniczy. W „Multikinie” w lipcu dzieci obejrzały film „Jak wytresować smoka” a w sierpniu „Wakacje Mikołajka” oraz „Dzwoneczek – tajemnica piratów”. Ostatni film wprowadził w atmosferę poszukiwań skarbów. Uczynili to potem mali Gwiazdowicze wraz z kolegami z Klubu „Trzynastka”, którzy przygotowali w Dolinie Trzech Stawów podchody ze słodkim skarbem w finale. Ta forma rozrywki stała się już tradycją i choć przygotowanie wszystkich zadań jest czasochłonne, zabawa jest atrakcją dla dzieci szukających w parku skarbu piratów.

Dobra pogoda pozwoliła na odwiedzenie boiska „Słowian” i zorganizowanie konkursu sprawnościowego. Do Szybu Wilson Gwiazdy wyruszyły na „Festiwal Sztuki Naiwnej”. Tam nie tylko podziwiano wystawę, ale i uczestniczo w tworzeniu sztuki. Bardzo udana była wyprawa do ZOO, w którym znowu pojawiły się żyrafy oraz urodziła się mała płaszcza. Gdy pogoda nie dopisywała Gwiazdy cieszyły się przyjaznym zaciszem klubu i rysowano, malowano lub grano w tenisa stołowego, bawiły się ze skakanką lub hula-hopem. Kilka razy miło spędzono czas w kręgielni „Grawitacja”. Oczywiście z radością korzystano z wycieczek. Wraz z dziećmi z innych klubów gwiazdowicze byli w Koziegłowach, Bielsku-Białej oraz w Beskidach. Zaproponowane letnie wyjazdy rekreacyjne dostarczyły dzieciom sporej porcji wiedzy. Świetną zabawą okazały się atrakcje przygotowane przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach na „Święto Policji”. Gwiazdowiczom podobały się różnorodne pokazy. Nie zabrakło i „Sznupka”, który od lat objaśnia dzieciom zasady jazdy na rowerze i... rycerzy z Bractwa Rycerskiego w Będzinie, biorących udział w rekonstrukcjach historycznych. Była możliwość zdobycia karty rowerowej i przymierzenia zbroi rycerskiej, gry, konkursy i słodkie nagrody. Równie ciekawe były różnorodne warsztaty teatralne.

W Muzeum Katowic prowadzone były zajęcia w formie zabaw i muzycznych ciekawostek. W „Ateneum” były to warsztaty teatralne, a w Centrum Scenografii Polskiej warsztaty związane z tworzeniem kostiumów i dekoracji scenicznych. Te ostatnie w nowej siedzibie na

sąsiadujących z Gwiazdami (przez arterię Alei Roździeńskiego) terenach Muzeum Śląskiego przy ulicy Tadeusza Dobrowolskiego. Przybliżyły one dzieciom kreatywną pracę aktora, scenografa i reżysera. Miło wspominają dzieci z Gwiazd odwiedzin w gościnnych progach „Trzynastki” i zorganizowane tam zajęcia kulinarne: bogato zdobione kanapki, choć przebojem tych spotkań była sałatka owocowa własnoręcznie przez dzieci przygotowana.

Odwiedziły też Klub KSM „Józefinka”, który zorganizował „Letni Festyn dla Dzieci” z wieloma atrakcjami i niespodziankami. Zabawę prowadził przyjazny klaun. Z pomocnikami, przygotowali dla dzieci bańki mydlane, słodycze i królujące tego lata jabłka. Zajęcia były urozmaicone i zgodne z oczekiwaniami dzieci, które poznając okolicę z przyjaciółmi z osiedla mogły w domu podzielić się wiedzą z rodzicami i dziadkami.

Z BOLKIEM I LOLKIEM

Po raz kolejny „Józefinka” pokazała, że gdy się chce mieć bajkowe wakacje, to przede wszystkim musi się mieć pomysły... a pieniądze dopiero potem i też niekoniecznie wielkie. Któregoś lata dzieci z wełnowieckiego klubu KSM „Józefinka” przeżywały wakacyjne przygody w Stumilowym Lesie wraz Puchatkiem i jego kumplami – a w tym roku z rodzimym duetem Bolkiem i Lolkiem. Bohaterowie kreskówki pełnili jakby rolę przewodników, prowadząc młodych Józefinkowiczów w różne ciekawe miejsca, proponując zabawy, a przede wszystkim zarażając ich humorem i ciekawością świata.

Codziennie rano w „Józefince” czytało się lub oglądało odcinek „Przygód Bolka i Lolka” nawiązujący do aktualnych zamierzeń. Pierwszego dnia wakacji dzieci obejrzały filmy pt. „Szerokiej drogi” i „Na drodze”, by potem porozmawiać o zasadach bezpieczeństwa na drodze, na basenie, w pojazdach komunikacji miejskiej, podczas zabaw, o nawykach higienicznych, o regulaminie, o czarodziejskich słówkach: proszę, przepraszam, dziękuję... Potem udały się do Klubu „Pod Gwiazdami” na spotkanie z policjantem w ramach akcji Bezpieczne wakacje. Następnego dnia, aby lepiej poznać Bolka i Lolka wybrały się do Centrum Sztuki Filmowej Kosmos na film pt. „Przygody Bolka i Lolka”. Po seansie młode towarzystwo z naszego klubu doszło do wniosku, że chce tak samo... bawić się wesoło, poznawać nowe rzeczy i tereny, a nawet rozrabiać ale zawsze bezpiecznie i mądrze jak filmowi bohaterowie.

Cykl filmów „Bolek i Lolek na wakacjach” oraz „Bolek i Lolek nad wodą” oglądali w odcinkach przed każdym wyjściem na basen MOS-u (4 razy), Kąpielisko Bugla czy Rolna (8 razy) czy też wybierając się nad Jezioro Paprocańskie, gdzie korzystali z wody, słońca i możliwości nauki pływania pod okiem ratowników MOSiR-u



Trójstyk – miejsce niepozorne, łączące granice Polski, Czech i Słowacji, na które zawitali wycieczkowicze z „Trzynastki”



„Józefinka”: z wizytą w siedzibie Filharmonii Śląskiej w Katowicach



Pamiątkowe zdjęcie najmłodszych z „Juwenii” z miśmim olbrzymem – strażakiem w Muzeum Pożarnictwa



„Trzynastka”: gra terenowa na Dolinie Trzech Stawów



„GCK”: wycieczka do Planetarium Śląskiego

(Ciąg dalszy na str. 16)

Stoję pod tablicą, a na niej napisane kredą zadanie do rozwiązania. Patrzę na cyfry, znaki i nic nie rozumiem. Pustka w głowie, bezsilność, przerażenie. Czuję na sobie wyczekujące spojrzenia matematyka pana Łukowicza. I ta cisza w klasie. Od czego zacząć? Koszmar i zgroza.

I budzę się... Długo nie mogę ochłonąć, strach ustępuje powoli. Ach to tylko sen, sen który swojego czasu powracał i prześladował mnie jak zmora. Bez żadnej przyczyny, bo matematykę raczej lubiłam. Ale pewnie nie do końca? Wiele osób w nocy śni, że zdaje egzamin lub stoi pod tablicą i budzi się z ulgą, że ma to już za sobą. Myślę, że dotyczy to głównie osób, dla których nauka była ważna.

Uwielbiałam natomiast lekcje języka polskiego, prowadzone przez dr Frankową, która wprowadzała nas w świat literatury i analiz literackich na poziomie uniwersyteckim, co sprawiło, że połowa 13-osobowej klasy humanistycznej wybrała po maturze właśnie polonistykę i spotkała się później na Uniwersytecie Jagiellońskim. A dr Wirtenbergowa, łacinniczka! Sroga i z autorytetem, potrafiła nas jednak tak zapalić do nauki tego języka, że wystawiliśmy sztukę z dziejów Rzymu po łacinie, w togach z prześcieradeł, którą obejrzały klasy ze wszystkich liceów w mieście.

Szkoło, szkoło, gdy cię wspominam oczy mam pełne łez... Gallia est omnis divisa in partes tres, quarum unam incolunt Belgae, aliam Aquitani, tertiam qui ipsorum lingua Celtae, nostra Galli appellantur... Ech, czasy!

A wspominam te czasy m.in. dlatego, by przypomnieć wielką wiedzę i autorytet niegdysiejszych nauczycieli, szacunek, jaki ich otaczał. Czasy się wszakże zmieniają i to szybko. Z niedowierzaniem i zgrozą oglądałam nie tak dawno w telewizji sceny postonowania i poniżania nauczyciela, któremu gimnazjaliści wtłacza-

li kosz na śmieci na głowę, lżyli go i wyśmiewali. Te haniebne czyny są nie do pojęcia i nie do wiary. Obok bloku, w którym mieszkam jest gimnazjum. W czasie przerw nastolatki kryjąc się za murami w najlepsze palą papierosy. Tegorocznych duża część abiturientów... nie dała matur! Nie chcę, by to zabrzmiało w tonacji – ach ta dzisiejsza młodzież, ale myślę, że minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska, wychowawcy i rodzice mają przed sobą niezmiernie wiele zadań i przemysłów.

Ata „dzisiejsza młodzież”, przy mądrym prowadzeniu, potrafi sprawiać nam radosne i fascynujące niespodzianki. Nasi studenci politechnik w międzynarodowych konkursach od lat zdobywają czołowe miejsca w różnych dziedzinach nowoczesnej techniki, technologii i robotyzacji a ostatnio dowiedzieliśmy się, że tego lata także polscy licealiści przywieźli z międzynarodowych olimpiad przedmiotowych worki medali. Donosiła o tym prasa pod tytułami „Młodzi polscy geniusze. Co

dyscyplina to sukces”. Sześć złotych medali, sześć srebrnych, jedenaście brązowych i liczne wyróżnienia... To młodzi informatycy, matematycy, fizycy, chemicy i biolodzy. Bardzo silni też jesteśmy w lingwistyce matematycznej.

To dział językoznawstwa, w którym do badania języków stosuje się metody królowej nauk. W tej dyscyplinie Polacy zdobyli złoto, srebro i brąz. Najlepsi wśród

się jednak nie robi, by dziecko nie czuło się gorzej! Te młodsze uczą się jeszcze na pograniczu zabawy.

Ale mylnym jest przekonanie, że umysł dziecka wchłania wiedzę jak gąbka mimochodem i bez wysiłku. Najnowsze badania dowiodły, że mózg człowieka, a więc i dziecka, jest leniwy i oporny i niechętnie przyjmuje nowe wiadomości. Nauka zatem wymaga pracy, a więc pilności, powtarzania a nawet wkuwania (repe-

SZKOŁO, GDY CIĘ WSPOMINAM...

wszystkich nacji byli w matematyce, informatyce, chemii, fizyce... Zwycięzcy mogą wybrać dowolną uczelnię na świecie bez egzaminu. Sukcesy licealistów to efekt ich i nauczycieli ciężkiej pracy, również po lekcjach a często też indywidualnego toku nauczania. Ambicja, pasja i pracowitość przeciwstawione tu zostały popularyzmowi, niestety, wśród studentów powiedzeniu o trzech „z”: zakuć – zdać – zapomnieć. Nie poszłabym do lekarza, który w czasach studenckich holdowałby tej zasadzie.

Dzieciaki i młodzież siedzą już w klasach kolorowo ubrani i szczególnie, że znów znaleźli się wśród kolegów i koleżanek. Powrót do szkoły uprzyjemniły piękne podręczniki, bajkowo ozdobione plecaki, tornistry i torby na kółkach, piórniki jedno i dwukolorowe, kolorowe kredki woskowe i ołówkowe, plasteliny wielobarwne i przeróżne gadżety, na które poszły ostatnie zaskórniaki rodziców, a nawet pożyczki zaciągnięte na szkolną wyprawkę, a to już jest zjawiskiem smutnym. Czego

titio est mater studiorum), bo inaczej wiadomości nie docierają lub ulatują. Nie można własnej głowy zamienić na internet, bo a nuż wysiądzie prąd i pozostajemy z niczym.

To prawda, że nasze dzieci to bystrzaki, umysłowo bardziej rozwinięte niż ich rówieśnicy z dawnych pokoleń. Ale wobec postulatów kreatywności, samodzielności myślenia, krytycyzmu itd. zapomina się często, że nauka jest to przede wszystkim praca, do której trzeba przysiąść łokci. Nie da rady inaczej. Nie mielibyśmy tych genialnych licealistów, którzy zdobyli wszystko, co było do zdobycia na międzynarodowej olimpiadzie, gdyby nie pracowali do upadłego, jak sportowcy przed igryskami. Ale licealistom w przeciwieństwie do sportowców – powiedło się.

Rodzice! Sprawdzajmy odrabianie lekcji, przepytujmy, wkuwajmy razem słówka, chwalmy za osiągnięcia. Niech dzieci polubią szkołę. Wszak dla siebie się uczą!

SĄSIADKA

MAGICZNIE, WYJĄTKOWO – WAKACYJNIE!

(Ciąg dalszy ze str. 15)

oraz próbowali odtwarzać zabawy i przygody Bolka i Lolka.

Oglądając filmy z cyklu „Bolek i Lolek wyruszają w świat” milusińscy z „Józefinki” zaprzyjaźnili się z globusem(!) poznając kształt Ziemi, położenie kontynentów ze szczególnym uwzględnieniem Europy, a na jej powierzchni Polski. Było kilka wakacyjnych spotkań z geografią, bo dzieci wykazywały wielkie zainteresowanie globusem i opowieściami opiekunów Akcji Lato i wolontariuszy-podróżników z różnych stron świata, popieranych ilustracjami, fotografiami, no i oczy-

wiście filmami z naszymi bohaterami: „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie”, „Bolek i Lolek na Alasce”, „Bolek i Lolek na Antarktydzie”, „Yeti”, „Bolek i Lolek w Europie”, „Bolek i Lolek na stepach Australii” itp.

Podróże Bolka i Lolka zachęciły klubową ferajnę do wycieczki do Studia Filmów Rysunkowych, gdzie powstały wszystkie filmy z Bolkiem i Lolkiem. Pojechały na nią także dzieci z innych klubów KSM. Było to wielkie przeżycie dla uczestników wycieczki, którzy mieli okazję poznać kolejne etapy powstawania animowanego obrazu filmowego. Podczas pobytu w Studio dzieci

znalazły się wśród prawdziwych dekoracji, rekwizytów, projektów postaci i rysunków animacyjnych. Wizyta zakończyła się w kinie „Studio” pokazem filmów rysunkowych (ok. 40 min) oraz obdarowaniem wycieczkowiczów rysunkami na pergaminie i foliach oraz kadrami filmowymi ze ścieżką dźwiękową dla każdego uczestnika „na pamiątkę”. Józefinkowicze, podobnie, jak ich koledzy z innych klubów KSM, uczestniczyli w wycieczce do miejscowości Koziegłowy, w Beskidach, byli też w Paprocanach, gdzie postawili swój akcent, organizując Olimpiadę Bolka i Lolka.. Gdy znaleźli się w rezer-

wacie przyrody w Lesie Murkowiskim – to bawili się, że także „Bolek i Lolek wśród ekologów” się znaleźli. Kiedy wakacyjne szlaki zawiodły ich do Będzina – skojarzyli to z filmikiem „Bolek i Lolek wśród rycerzy”, uczestniczyli w warsztatach archeologicznych, wikliniarskich oraz wzięli udział w turnieju rycerskim – używając łuków i mieczy!

Do wizyty w Katowickim Klubie Jeździeckim na Muchowcu, gdzie m.in. dzieci skorzystały z przejażdżki konnej wierzchem i bryczką oraz wzięły udział w wyborach miss przebierańców – nadawał się

(Dokończenie na str. 20)

BARAN (21.03 – 19.04) Mars i Jowisz zachęcają do dalekosiężnych, odważnych planów oraz podróży. Urlop nad ciepłym morzem dałby ci zastrzyk optymizmu i dobrej energii na jesienne szarugi – rozważ ten pomysł. Możesz z powodzeniem rozpoczynać nowe projekty – wszystkie działania, jakie zaczniesz wspólnie z innymi ludźmi po 24 września, będą się doskonale rozwijać. Ale 21-23 września porzuć większe ambicje, bo trudno będzie ruszyć z miejsca. W te dni zajmij się drobiazgami i sprawami mniejszej wagi lub po prostu – wybierz się na grzyby. W miłości czas na rozsądek i dystans do ostatnich fascynacji, w rodzinach zaś – sprawiedliwy podział nowych obowiązków. Szukasz partnera? Wiedz, że przyciągasz teraz osoby, które u innych szukają wsparcia, opieki.

BYK (20.04 – 22.05) 14-16 września niezwykle pomyślne dni: dostaniesz zastrzyk potężnej energii, możesz wówczas góry przenosić. Zrobisz wielki krok do przodu w codziennych, praktycznych sprawach, w pracy, w różnych organizacyjnych zadaniach i remontach. Na przełomie września i października zaczniesz się istny jesienny karnawał: wpadniesz w wir imprez, spotkań, wieczory spędzać będziesz poza domem, w licznych towarzystwie. Będzie ekscytująco, zabłyśniesz, przyciągniesz do siebie ludzi. W efekcie złapiesz przydatne kontakty, może nawet nawiążesz współpracę. 8-12 października zamieszanie w sercu, burzliwe romanse, ostre słowa, wielkie nadzieje, ale bez gwarancji na spełnienie. Lepiej poczekaj, zanim zaangażujesz się całym ciałem i duszą.

BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) Ważne sprawy np. zawodowe załatwiał właśnie teraz, we wrześniu. Dodaj gazu, a pomoże ci Merkury, który jednak już od początku października zaczniesz się cofać, co w efekcie może spowodować zastoje i opóźnienia, a także różne zwroty w sytuacji i niespodzianki. W efekcie zyskasz więcej wolnego czasu. Wtedy mądrze będzie nie nastawiać się na szybkie sukcesy, tylko raczej zająć się czymś, na co zwykle nie możesz sobie pozwolić, gdy życie toczy się szybko. Może np. zadbasz o siebie bardziej, wyjedziesz na krótki, jesienny urlop? We wrześniu większą uwagę zwracaj na osoby, które masz pod opieką. Dziecięce kłopoty mogą ci się wydać błahie, ale powinieneś podejść do nich z całą powagą. Kto je zrozumie, jeśli nie ty?

RAK (22.06 – 22.07) Weekend 20-21 września może przynieść miłe niespodzianki w życiu uczuciowym i towarzyskim, radość, spełnienie, popularność wśród ludzi. W pracy

powinieneś w pełni się zmobilizować. Pamiętaj (zwłaszcza, jeśli wybierasz się na ważne rozmowy), ile zależy od pierwszego wrażenia. Nie lekceważ takich rzeczy, które często wydają ci się drugorzędne: garderoba, fryzura. Niech twój wizerunek będzie staranny i stosowny do okoliczności. Postaraj się dbać o siebie systematycznie, aby wyjście nagle cię nie zaskoczyło. 7-9 października podczas pełni Księżyca nastąpi jakiś przełom – coś, co już od pewnego czasu wiśi na włosku, teraz nagle naprawdę się zakończy.

LEW (23.07 – 23.08) Pożegnanie lata wcale nie musi być przykre, jeśli tak jak ty, ma się przy sobie potężnego Jowisza! Nazywany „wielkim szczęściem” Jowisz poprze twoje

wysiłki w karierze i sprawach osobistych. Wszystkie sprawy ułożą się jak na zamówienie, ale dobre okazje aktywnie wykorzystaj, nie czekaj aż „samo się zrobi”. W ostatniej dekadzie września ucieszy się także twoje serce – będzie okazja, by odświeżyć pewną znajomość, a także możesz nawiązać nowe i bardzo miłe kontakty. 4-9 października możliwe zmiany, przetasowania we współpracy z kimś lub w twoim związku. Musisz umieć czytać między wierszami, bo pewne rzeczy nie będą powiedziane wprost. 6-11 – dodaj gazu w pracy i interesach. Moc Jowisza będzie z tobą!

PANNA (24.08 – 22.09) Fantastyczny miesiąc – zwłaszcza okres do końca września. Szczególnie w dniach 21-22 września spodziewaj się dobrych okazji, ułatwień oraz korzyści finansowych. Sprzyja ci Wenus, która obdarzy cię dobrym gustem i zapewni powodzenie w miłości. Wszystko, co zrobisz teraz dla domu, będzie ładne, estetyczne i stworzy w nim ciepłą, przytulną aurę. Zadbaj zwłaszcza o oświetlenie, które na jesieni jest tak ważne. Połączysz swój praktycyzm z dobrym smakiem i zmysłem artystycznym, co przyniesie wspaniałe rezultaty. W rodzinie zgoda, dobre porozumienie. Konflikty i spory ucichną. Jednak nie zamiatajcie ich pod dywan: jest odpowiedni czas, by wszystko sobie na spokojnie wyjaśnić. Także pary, które są już nieco sobą znudzone, mogą liczyć na zastrzyk miłosnej energii.

WAGA (23.09 – 22.10) Jowisz doda ci odwagi i wiary w siebie, a Wenus pomoże tak ułożyć zajęcia, by starczyło ci czasu na wszystko. W sprawach finansowych na razie bez szaleństw, trzeba zacisnąć pasa.

W miłości zaś lepiej być realistą, niż liczyć na cuda. Lepiej się miło rozczarować niż przeżyć zawód. Pod koniec września zaczniesz się świetnie passa: na horyzoncie widać pieniądze, nagrody, premie. Warto być np. brała udział w różnych konkursach, pokazach, festiwalach, zawodach, na których zaprezentujesz swoje wyroby lub umiejętności. Wiedz, że spotkasz się z wielką przychylnością ze strony publiczności i jurorów. Październik (zwłaszcza 10-12) to doskonały czas na śluby, zaręczyny, a także randki, od których WSZYSTKO się zacznie.

SKORPION (23.10 – 21.11) W dniach 14-16 i 21-22 września uda się wszystko, za co się weźmiesz – i jeszcze dobry los dorzuci

tylko cię osłabia i hamuje energię. Zrób więc nowy plan na kolejne tygodnie, ustal priorytety. To pozwoli ci w powodzi codzienności nie zgubić tego, co naprawdę istotne. Porządki w sercu też nie zaszkodzą – zwłaszcza młodym Koziorożcom. Czy nie nadeszła pora, by zwolnić w nim miejsce dla kogoś, kto naprawdę jest tego wart? Wiedz, że tej jesieni może pojawić się ktoś, przy kim twoje dotychczasowe fascynacje zbledną... Twoje najlepsze dni września to 21-22. W październiku oderwiesz się wreszcie od pracy, wciągnie cię wir rozrywek i imprez. Najlepsze dni to 7-9 i 11-12 października.

WODNIK (20.01 – 18.02) To może być przełomowy czas dla

HOROSKOP OD 15 WRZEŚNIA 2014 DO 15 PAŹDZIERNIKA 2014



jakiś bonus-niespodziankę od siebie! W finansach i sprawach sercowych konieczne są porządki. Postaw na to, co trwałe, pewne, solidne i dobrze rokuje. Jeśli nie będziesz się rozmięniać na drobne, tylko skupisz się na jednym, konkretnym celu, tej jesieni możesz zbudować sobie bezpieczną przyszłość. Zanim podejmiesz decyzję w sprawach sercowych, bez uprzedzeń wysłuchaj partnera. Twoja wersja wydarzeń może się różnić od tego, co on widzi i uważa. W pracy na co dzień nie porywaj się z motyką na słońce oraz nie wypowiadaj się pewnym siebie tonem o rzeczach, na których się słabo znasz, bo narazisz się na śmieszność.

STRZELEC (22.11 – 21.12) Pomyślny czas: Jowisz w Lwie, Mars w Strzelcu sprzyjają realizowaniu nowatorskich planów (najbardziej udany będzie ostatni tydzień września). Aby je urzeczywistnić, skup się na tych detalach, do których zwykle nie masz głowy i cierpliwości. Pamiętaj, że diabeł właśnie tkwi w szczegółach! Dopóki nie osiągniesz celu, lepiej odłóż na bok wszystko, co cię dekoncentruje – m.in. randkowanie (odbijesz sobie w październiku). W swojej karierze skup się teraz na budowaniu związków z ludźmi, nawiązywaniu współpracy i mądrym promowaniu samego siebie. Wiele możesz zdziałać 6-11 października. W ramach dbania o dobre stosunki w pracy nie miej za złe szefowi, jeśli będzie krytyczny. Ocenianie twojej pracy to przecież jego obowiązek i przywilej.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Życie niesie zmiany, trzeba trzymać rękę na pulsie, obserwować świat wokół i być elastycznym. Uparte tkwienie w przeszłości nie ma sensu,

Wodników, które chciałyby, a boją się... Czego? Np. zmienić pracę, mieszkanie, partnera, wystartować z nowym projektem. Jowisz natchnie was odwagą, pewnością siebie i doda trochę szaleństwa, która często jest niezbędna, by móc poprawić swoje życie. W ostatnim tygodniu września wasz uporządkowany świat zachwieje się w posadach – i będą to dobre zmiany. Także w październiku (zwłaszcza 4-6 i 7-12) będzie okazja, byś na trwałe zmienił coś w swoim życiu. Wiedz, że coś, co na początku wyda ci się stratą, szybko objawi swoją drugą, pozytywną stronę. Życie nie znosi pustki – w twoim przypadku będzie to zmiana na lepsze. Aby jednak to zobaczyć, zdejmij czarne okulary pesymisty...

RYBY (19.02 – 20.03) Zamiast w nieskończoność przymierzać się do działania, po prostu weź się do roboty. Wyobraźnia jest dobra, ale do pewnego momentu, potem trzeba zwinąć rękawy, żeby zobaczyć konkretny rezultat. Odkładanie na później pilnych spraw tylko zwiększa twój stres. Zapisz się na zajęcia, które pozwolą ci utrzymać się w dobrej fizycznej kondycji jesienią i zimą. 9-11 października czekają cię piękne dni. Będziesz zapraszana, wprost rozrywana towarzysko. Będzie wiele okazji, by odświeżyć stare znajomości i głęboko spojrzeć w oczy komuś, kto jest bliski twemu sercu. – to także wymarzony czas, by wyjechać na spóźnione wakacje, odetchnąć wielkim światem. Pamiętaj, że jesteś tego warta!

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c

(w siedzibie dyrekcji KSM)

☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805

e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:

poniedziałki i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,

wtorki i środy od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, piątki od 8³⁰ do 14³⁰

www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Bytkowska-Józefowska”

- | | | |
|--------------------|----------------------|------------|
| 1. UL. ROŻANOWICZA | 42,00 m ² | III piętro |
| | + garaż | |

Osiedle „Śródmieście”

- | | | |
|-------------------|----------------------|-----------|
| 2. UL. FRANCUSKA | 60,58 m ² | V piętro |
| 3. UL. MIKOŁOWSKA | 52,00 m ² | II piętro |

Osiedle „Zgrzebniołka”

- | | | |
|--------------------|----------------------|--------|
| 4. UL. ZGRZEBNIOKA | 52,00 m ² | parter |
|--------------------|----------------------|--------|

Osiedle „Wełnowiec”

- | | | |
|-------------------|----------------------|-----------|
| 5. UL. JÓZEFOWSKA | 50,00 m ² | X piętro |
| 6. UL. JÓZEFOWSKA | 63,00 m ² | IV piętro |

Ustrój „Manhattan”

- | | | |
|------------------|----------------------|-----------|
| 7. UL. MANHATTAN | 33,00 m ² | VI piętro |
|------------------|----------------------|-----------|

GARAŻE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Centrum”

- | | | |
|------------------|----------------------|--------|
| 1. UL. KATOWICKA | 18,80 m ² | w bud. |
|------------------|----------------------|--------|

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Katowice-Piotrowice”

- | | | |
|-------------------|----------------------|--------|
| 1. UL. POPRZECZNA | 36,00 m ² | parter |
|-------------------|----------------------|--------|

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Centrum”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)

- | | |
|----------------|--------------------------------|
| 1. ORDONA 7 | 83,04 m ² I piętro |
| 2. ORDONA 7 | 210,00 m ² I piętro |
| 3. BRZOZOWA 50 | 121,50 m ² parter |
| 4. KARLICZKA 6 | 161,77 m ² parter |
| 5. KARLICZKA 6 | 37,30 m ² parter |
| 6. RZYMEŁKI 4 | 130,80 m ² parter |
| 7. ZAMKOWA 45 | 127,22 m ² I p. |

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|-----------------------|-------------------------------------|
| 8. AL. KORFANTEGO 16 | 46,40 m ² podziemie |
| 9. AL. KORFANTEGO 18 | 18,47 m ² XV p. |
| 10. AL. KORFANTEGO 18 | 37,89 m ² tunel garażowy |

11. AL. KORFANTEGO 24 18,47 m² IV p.
 12. AL. KORFANTEGO 30 18,47 m² X p.
Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19
13. MIŁA 5 15,10 m² parter
 14. MIŁA 16 11,00 m² parter
 15. MIŁA 22 12,87 m² parter
 16. MIŁA 28 107,80 m² parter
 17. MIŁA 30 11,80 m² parter
 18. MYSŁOWICKA 3 50,60 m² parter
 19. WOJCIECHA 7D 22,10 m² X p.
 20. WOJCIECHA 51B 83,87 m² parter

*Osiedle „Ściegiennego”,
 Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26*

21. ŚCIEGIENNEGO 90 52,80 m² piwnica
 22. JABŁONOWA 42 38,60 m² piwnica
 23. ROŻANOWICZA 1 66,00 m² parter
 24. JÓZEFOWSKA 96 12,80 m² parter
 25. JÓZEFOWSKA 98 19,30 m² parter
 26. JÓZEFOWSKA 118A 30,85 m² parter

*Osiedle „HPR/Śródmieście”,
 Administracja tel. 251-25-93, 251-40-39*

27. SOKOLSKA 33 30,81 m² XI p.
 28. SOKOLSKA 33 30,84 m² XI p.

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

29. LUBUSKA 8 58,10 m² parter
 30. LUBUSKA 8 55,10 m² parter
 31. LUBUSKA 10 57,80 m² parter
 32. LUBUSKA 10 11,70 m² parter
 33. ŁUŻYCKA 2A 58,10 m² parter
 34. KARPACKA 6 58,20 m² parter
 35. WROCŁAWSKA 42 29,24 m²

- przysiężenie
 36. SANDOMIERSKA 21-23 121,30 m² parter

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

37. ROŻDZIENSKIEGO 86 26,80 m² parter
 38. ROŻDZIENSKIEGO 86A 167,84 m² I p.
 39. ROŻDZIENSKIEGO 88 24,00 m² parter
 40. ROŻDZIENSKIEGO 88 27,03 m² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

41. ŁĄCZNA 3 20,90 m² parter

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

42. WIERZBOWA 37 30,34 m² piwnica

Osiedle „Zgrzebnika”, Administracja tel. 251-56-14

43. LELKÓW 7 65,65 m² parter

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE pok. 10, 10a, 16
 TEL. 208-47-09 (10, 11)**

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG ?

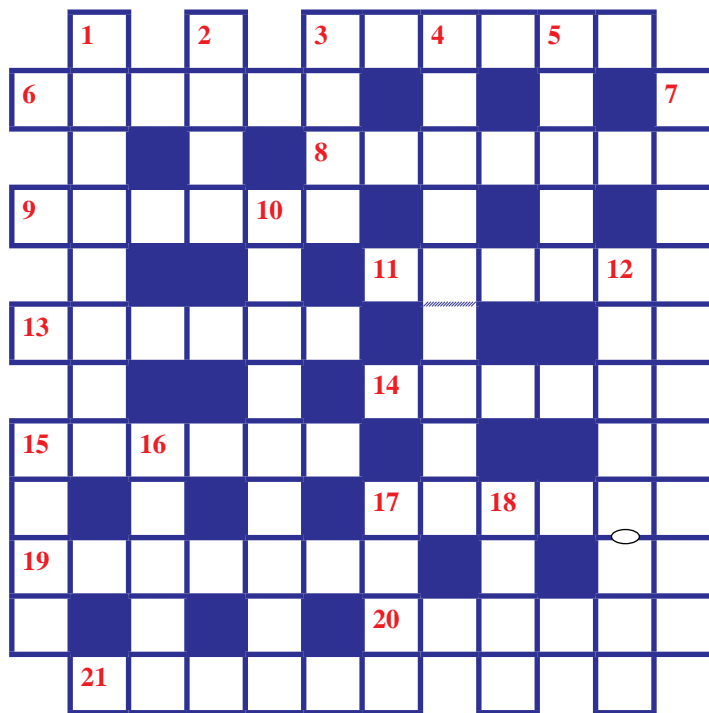
Usługi realizujemy kompleksowo, szybko
 i sprawnie, licząc od momentu przejęcia
 aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu
 właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem
 naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.
 Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
 ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
 HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
 DZIAŁANIA.**

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA !

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

KRZYŻÓWKA WRZEŚNIOWA



POZIOMO:

- mieszanka zbóż, ziaren, suszonych owoców na śniadanie
- tę starożytną dyscyplinę walki chcą usunąć od 2020 roku z olimpiady,
- łączą mięśnie z kośćmi,
- powiat, miasto, gmina: Nowy ... w woj. wielkopolskim,
- u harcerza na bluzie munduru i pod kołnierzem,
- karburator,
- na szczycie dopiero co zakończzonego dachu,
- kakadu lub ara,
- na boisku był spalony a sprawozdawca krzyczy ...
- pozostał po okrojeniu lub ścięciu czegoś,
- koniowaty półosiół albo machina obłężnica,

- biała osadowa skała.

PIONOWO:

- np. konna, zdarzeń lub myśli,
- kopalnia w Kostuchnie nazywała się Boże ...,
- wytwór pracy umysłu,
- słynna francuska pieśniarka (imię i nazwisko),
- 10-milionowe miasto Nigerii,
- z warszawskiej kolumny spogląda Zygmunt III ...,
- bywają bardzo przydatne na klasówkach,
- ojciec Sienkiewiczowskiego Azji,
- zebrane z pola zboże,
- puchowa kurtka z kapturem lub córeczka i synek,
- słodkowodna drapieżna ryba,
- niechciany mail.

Pośród osób (prosimy o podawanie do wiadomości redakcji swego pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i mieszkania), które do 2 października 2014 roku dostarczą – prześlą do redakcji lub Sekretariatowi KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WRZEŚNIOWEJ” rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” (NR 280-281)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WAKACYJNEJ” z nr 280-281 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Franciszek Zaczek – ul. 1 Maja, Irena Stawowa – ul. Wrocławska, Grażyna Pawlik – ul. Wojciecha, Wiesław Jędrusik – ul. Mikusińskiego, Piotr Kozłowski – ul. Lubuska.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

MAGICZNIE, WYJĄTKOWO – WAKACYJNIE!

(Dokończenie ze str. 16)

„Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie”. Dalsze przygody z Bolkiem i Lolkiem to: – podczas spaceru do Śląskiego Ogrodu Zoologicznego oraz do schroniska dla bezdomnych zwierząt – „Bolek i Lolek obrońcy zwierząt”; – podczas zwiedzania Sanktuarium Matki Boskiej Boguckiej, domu Jerzego Kukuczki oraz Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice” – „Bolek i Lolek wśród Górników”; – w trakcie gościny w Śląskim Parku Etnograficznym (6 x) – „Bolek i Lolek odkrywcy przeszłości”. Kolejnym etapem wtajemniczenia były „Podróże kosmiczne Bolka i Lolka” i co się z tym wiązało dwie wizyty w Planetarium Śląskim, gdzie Józefinkowie spotkali się z astronomami, którzy z wielką pasją opowiadali o swojej pracy, o nocnych obserwacjach, o Słońcu, układzie słonecznym, gwiazdach i gwiazdozbiorach. Dokładnie poinstruowano wycieczkowiczów o sposobach tworzenia zegarów słonecznych, dokonano pomiaru wagi (dzieci) na różnych planetach a także zaprezentowano filmy pt. „Niebo nad Śląskiem” oraz „Podróże Małego Księcia”.

Na pożegnanie spółdzielczych wakacji z Bolkiem i Lolkiem, Klub KSM „Józefinka” zorganizował Festyn pod wodzą animatora – pana Grzegorza, na którym bawiły się wszystkie chętne dzieci i młodzież wspólnie z opiekunami (mamusie, tatusiowie, babcie, dziadkowie...)

Dzieci z „Józefinki” zwiedziły także Filharmonię Śląską oprowadzane

przez jej rzecznika prasowego red. Marka Skoczę, bawiły się w Parku Śląskim, w kręgielni, no i w swoim przytulnym klubie. To nie wszystko – ale o ile każdy z was chętnie wziąłby udział w każdej zabawie „Józefinki”, to pewnie opisu wszystkich tych uciech nie dałby rady przeczytać, bo rozbolełaby go oczy – bo tyle tego było!

A PRZED NAM!

■ **CENTRUM:** 29.09. godz. 17⁰⁰ – „Nie jesteś sam”.

■ **GCK:** 28.09. godz. 17⁰⁰ – „I have a dream” – taneczne show do muzyki zespołu ABBA w Gliwickim Teatrze Muzycznym; będzie też wyjazd na grzyby – pytajcie o termin!

■ **JÓZEFINKA:** 19.09. godz. 17⁰⁰ – urodziny „Józefinki”; 23.09. godz. 15⁰⁰ – Spacer trzech pokoleń; 24.09. godz. 15⁰⁰ – najpierw sprzątanie świata, potem zajęcia kulinarne – przyniesiecie owoce i warzywa; 29.09. godz. 16⁰⁰ – wyjście do kręgielni; 30.09. godz. 19³⁰ – wyjście do Multikina.

■ **POD GWIAZDAMI:** 19.09. godz. 14⁰⁰ – rozpoczęcie zajęć klubu Seniora; 19.09. godz. 15⁰⁰ – wyprawa na „Elkę”; 23.09. godz. 16³⁰ – dla seniorów – tworzymy kompozycje jesienne; 24.09. godz. 12⁰⁰ – Wyprawa do Muzeum Chleba w Radzionkowie; 25.09. godz. 16³⁰ – Rozpoczęcie sezonu w Saloniku „Pod Gwiazdami”; 30.09. godz. 16⁰⁰ – Dzień Chłopaka w klubie.

■ **TRZYNASTKA:** 19.09. godz. 14⁰⁰ – Spacer po Parku Śląskim

i przejazd „Elką”; 22.09. godz. 12⁰⁰ – Wyjazd na basen do Aquadromu w Rudzie Śląskiej; 24.09. godz. 16⁰⁰ i 25.09. godz. 15⁰⁰ – Jesienne sałatki, zajęcia kulinarne dla dzieci, prosimy

o przyniesienie owoców i warzyw; 30.09. godz. 20⁰⁰ – „Wieczór dla pań w Multikinie”.

Zebrała:

EWA ŻARKOWSKA

inter-okno

SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



do 35% upustu na okna
30% upustu na montaż
promocja do końca miesiąca

tel. 32 203 70 79

BetaMed
CENTRUM MEDYCZNE

NOWY OŚRODEK



(32) 420 29 00
+48 519 308 200

- **Nowoczesna rehabilitacja**
- **Oddziały opiekuńczo-lecznicze**
- **Oddział dla osób z niewydolnością oddechową**
- **Dzienne pobyty i opieka dla seniorów**

www.mac.betamed.pl

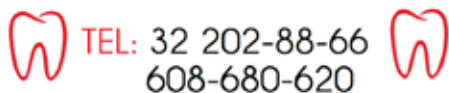


Aktywnie opiekujemy się całą rodziną

Chorzów, ul. Raclawicka 20A

STOMATOLOGIA

KATOWICE
BOHATERÓW MONTE CASSINO 3



TEL: 32 202-88-66
608-680-620

PN, ŚR, CZW - 14:00 - 20:00
WT, PT - 8:00 - 14:00

TWOJA ZŁOTA RĄCZKA

Szukasz pilnej POMOCY?

Masz AWARIĘ w domu?

Potrzebujesz FACHOWCA

do pilnego REMONTU

lub DROBNEJ USTERKI?

Dzwoń! Pomogę!

☎ 503-427-475

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

Katowice ul. Murcowska 9 tel. dyżur całodobowy

2552132, 2551551 kom.607399321,

email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Ligocie tel. 2525502 w godz. 7⁰⁰-15³⁰.

Zakład wykonuje pełny zakres

usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna ■ całodobowy przewóz zwłok
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach
- przechowalnia zwłok całodobowa
- możliwość korzystania z naszych Kaplic ■ załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS)
- rozliczenia bezgotówkowe ZUS
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl
- internetowa wyszukiwarka grobów



Katowicka
Spółdzielnia Mieszkaniowa

oferuje do wynajęcia od zaraz

nowe mieszkania
pięknie wykończone
„POD KLUCZ”

■ **2-pokojowe o pow. 56,78 m²**

■ **3-pokojowe o pow. 69,67 m²**

znajdujące się w kompleksie:

„REKREACYJNA DOLINA
– MAŁY STAW”

ul. Pułaskiego
w Katowicach

Informacji udziela:

Mieszkaniowe

Biuro Pośrednictwa KSM

☎ 32 208-47-39/40

e-mail:

obrotmieszkaniowy@ksm.katowice.pl

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICEREK

WYKŁADZIN

SOLIDNIE

606-274-056

• **Panele podłogowe**

MONTAŻ
GRATIS

(300 wzorów paneli)

• **GLĄDZIE, MAŁOWANIE**

• **DRZWI WEWNĘTRZNE**

• **ROLETY**

Tel. 510-540-594

32/411-15-30

Katowice-Dąb ul. Dębowa 35

Otwarte: Pn. – Pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰

Sobota 9⁰⁰ – 13⁰⁰

DRZWI – do
wszystkich typów
ościeżnic

montaż 55 zł

Panele – montaż
Gratis

Rolety, Żaluzje
Katowice Giszowiec
ul. Mysłowicka 26

adres: www.

euromem.katowice.pl

Tel. 661-263-435,

(32) 256-71-12

Skrzydła drzwiowe
na stare ościeżnice !!!
(ponad 30 wzorów)



“Domator” ,ul. Ułańska 12, KATOWICE
tel.fax 032/2544998, kom. 605/416116
www.domator.katowice.pl

RADCA PRAWNY

Aneta Domagała

pomoc prawna

dla osób prywatnych

oraz przedsiębiorców

tel. 510-512-101

przyjmuje

Katowice-Śródmieście

Katowice-Nikiszowiec

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICERKI

WYKŁADZINY

DUŻE

DOŚWIADCZENIE

503 592 364

MEBLE
NA WYMIAR
KUCHNIE, SZAFY ITP.

ARANŻACJA

WNĘTRZ

POMIAR

I WYCENA GRATIS

tel. 503 592 364

www.armarium.com.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- **sprzedaż sprzętu komputerowego**
- **serwis, modernizacje sprzętu PC**
- **usuwanie wirusów**
- **instalacja oprogramowania**
- **naprawa laptopów, drukarek**

Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

REMONTY – SOLIDNIE!

Szybko, sprawnie i tanio: gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki działowe, panele, wykładziny, tel. 514-762-587.

JUNKERSY – wodne awarie, 606-344-009.

CAŁODOBOWO – awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.

TELEWIZORY – naprawy u klienta 603-898-300.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieleletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

POGOTOWIE komputerowe 24h, usuwanie wirusów, naprawa i modernizacja PC, instalacja oprogramowania, tel. 501-516-684.

TAPICERSTWO 32/204-97-03.

TELEWIZORY – sprzęt RTV, naprawy, gwarancja, tel. 32/254-72-86, 502-618-221.

TV SAT! Regulacje i montaż anten satelitarnych wszystkich typów, tel. 604-127-712.



Pływacki Start

NAUKA PŁYWANIA
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

NOWATORSKI SPOSÓB PROWADZENIA ZAJĘĆ!
ZAJĘCIA PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH INSTRUKTORÓW
DOSKONAŁY SPOSÓB NA SPĘDZENIE WOLNEGO CZASU TWOJEGO DZIECKA

Zajęcia odbywają się w:
Gimnazjum nr 13
im. Huberta J. Wagnera
w Katowicach

przy ul. Brąnicy 7
Więcej informacji na:
www.plywackistart.pl
e-mail: plywacki.start@gmail.com
oraz pod numerem tel:
664-917-126

OGŁOSZENIA DROBNE

GŁADZIE bezpyłowe, tapety natryskowe, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek **KARCHEREM**, tel. 604-24-39-50.

MEBLE kuchenne na wymiar, szafy przesuwne, meble biurowe, usługi stolarskie, tel. 506-601-278.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

TELEWIZORY – naprawy domowe. Bezpłatny dojazd, 32/254-55-32, 604-232-336.

MAŁOWANIE, tapetowanie, tel. 797-744-605.

GAZOWE urządzenia, naprawa, konserwacja, montaż, tel. 608-69-69-24.

HYDRAULIK, gaz, elektryk, 799-066-346.

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań, łazienek od A-Z, długoletnia praktyka, doradztwo, transport, 693-518-984.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe – bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

USŁUGI wodno-kanalizacyjne oraz gazowe z uprawnieniami, centralne ogrzewanie, kafelko-

wanie, panelowanie, gładzie i malowanie, drobne remonty, tel. 501-458-150.

REMONTY łazienek, mieszkań, tanio, solidnie, 609-313-275.

GAZ montaż i naprawa urządzeń gazowych, kuchnie, podgrzewacze wody, montaż instalacji gazowych: stalowe, miedziane-zaciskane, przegląd szczelności instalacji gazowych, autoryzacja: Junkers, Vaillant, Termet, 608-165-351, 32/782-01-29.

REMONTY. WB KITA, tel. 602-746-130, gładzie, podłogi-panele, malowanie, kafelkowanie-łazienki, instalacje wodne i elektryczne, zabudowa wnek-szafy przesuwne, sufity i ściany z płyt G-K, kompleksowe remonty, <http://remonty.wbkita.pl>

ZŁOTA RĄCZKA, drobne naprawy (np. elektryka, hydraulika, ślusarstwo, regulacja i naprawa okien, kompleksowe remonty), tanio-solidnie, tel. 503-427-475.

REMONTY POD KLUCZ: kafelkowanie, instalacje wod-kan., malowanie, gładzie, sufity podwieszane, itd. 505-443-616, 791-724-181.

NAPRAWA pralek – sprawnie z gwarancją, 32/251-96-63, 502-551-093.

NAPRAWA pralek 32/256-68-56, 506-826-517.

TRANSPORT, przeprowadzki zagranicą, tel. 503-592-364.

ANTENY serwis 504-017-611.

TELEFONY – gniazdo dodatkowe, instalacje przewodowe, 507-264-679.

AUTA kupię – wszystkie marki, dojazd, 509-954-191

SKUP samochodów osobowych i dostawczych – gotówka, tel. 660-476-276. Dojeżdżam na miejsce.

PRZEPROWADZKI, tel. 518-670-369.

ARCHITEKT uprawniony, projekty, wnętrza, przebudowy mieszkań, wyburzenia ścian, zgłoszenia, pozwolenia, 794-263-316.

CHWILÓWKI, konsolidacje, kredyty długoterminowe, Katowice: 32/300-57-04, 32/300-57-78

MEBLE, produkcja, tel. 518-670-369.

LOGOPEDA z dojazdem 660-717-189.

NIEMIECKI 660-717-189.

FRANCUSKI, WŁOSKI 32/256-41-39.

PROJEKTOWANIE wnętrz, tel. 512-790-097.

ANGIELSKI podstawówka i gimnazjum, tanio, mgr 601-232-903.

MATEMATYKA 505-250-272.

CHEMIA – korepetycje, dojazd! 507-264-679.

CHEMIA, MATEMATYKA 609-313-634.

KOREPETYCJE Z MATEMATYKI – 20 zł/godz. Tel: 690-238-344 www.eduBenefit.pl

KOREPETYCJE Z ANGIELSKIEGO – Tanio i solidnie Tel: 885-737-737 www.eduBenefit.pl

KOREPTYCJE Z POLSKIEGO – 20 zł/godz. Tel: 690-238-344 www.eduBenefit.pl

KURSY MATURALNE Z MATEMATYKI – Korepetycje GRATIS! Tel: 690-238-344 www.eduBenefit.pl

KURSY MATURALNE Z ANGIELSKIEGO – Tel: 885-737-737 www.eduBenefit.pl

KURSY MATURALNE Z NIEMIECKIEGO – Tel: 885-737-737 www.eduBenefit.pl

KURSY MATURALNE Z POLSKIEGO + Warsztaty z autoprezentacji Tel: 690-238-344 www.eduBenefit.pl

KURSY MATURALNE Z HISTORII Tel: 690-238-344 www.eduBenefit.pl

SPRZEDAM dom w Beskidzie Żywieckim na 13-arowej działce. Stan b. dobry, tel. 501-433-676.

SPRZEDAM M-4 w Giszowcu wraz z komórką na półpiętrze. Stan techniczny b. dobry, X piętro, 60 m², słoneczne, tel. 606-226-514.

SPRZEDAM mieszkanie, 72 m² na ul. Barbary po kapitalnym remoncie, stan deweloper-ski, 3 500,- zł/m², 606-238-599.

SPRZEDAM lub **ZAMIE- NIĘ!** Mieszkanie w K-ce Murcki, 3-pokojowe, 50-metrowe, cena 145.000, tel. 796-180-976.

SPRZEDAM 47 m², dwa pokoje, kuchnia, zabudowana-łazienka. Mieszkanie do wejścia, tel. 608-291-036.

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe na 1-pokojowe z balkonem (partier wykluczony), tel. 792-880-262.

SPRZEDAM garaż w Katowicach przy ul. Agnieszki - tel. 600-319-199.

SPRZEDAM garaż przy ulicy Wojciecha w Giszowcu, 530-512-060.

USŁUGI

REMONTOWE

■ **KAFELKOWANIE + BIAŁY MONTAŻ,**

■ **GŁADZIE,**

■ **MAŁOWANIE,**

■ **ZABUDOWY ŚCIAN I SUFITÓW Z PŁYT GK, ITP.**

☎ 600 178 687

lub 663 953 966

Języki obce dla seniorów!

Utrzymuj swój umysł młodym!

Tel: 885-737-737

www.eduBenefit.pl

Kursy maturalne
Drugi przedmiot już od 36 zł!

Warsztaty z autoprezentacji GRATIS!

Tel: 690-238-344

www.eduBenefit.pl

BENISSIMO Centrum Języka Włoskiego

Lekcje języka włoskiego i angielskiego

Kontakt:

Tel. kom. 694 659 389

mail: benissimo@interia.eu

www.benissimo24.it

REMONTY WBKITA

„Od A do Z”

- gładzie gipsowe, malowanie
- instalacje wod-kan i elektryczne
- zabudowy wnek
- panele podłogowe
- kafelkowanie - kuchnie, łazienki

☎ 602 746 130

www.remonty.wbkita.pl

NOWY SKLEP SZOPIENICE

(była restauracja „Hutnik”)

9⁰⁰ – 17⁰⁰

sobota 9⁰⁰ – 13⁰⁰

tapety, farby, wykładziny PCV, dywany, karnisze, rolety, żyrandole, firany, usługi krawieckie

32/353-40-86



SZKOŁA PŁYWANIA MEGA
mgr Janusz Komenda

TEL. 602 487 305

www.megaplywanie.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
NAPRAWA KOMPUTERÓW
USŁUGI INFORMATYCZNE

Dzisiaj zgłoszenie - dzisiaj naprawa

Dojeżdżamy wszędzie

Porady telefoniczne GRATIS!

Zadzwoń 530-004-530

Chcesz odzyskać pieniądze z OFE?

ZADZWOŃ

793-014-084

Dochodzenie wypłaty środków zgromadzonych na rachunkach OFE dla rodzin osób zmarłych

pracy w Zjednoczeniu Budownictwa Górniczego w Katowicach.

– Co w tych turystycznych przedsięwzięciach było dla Pani najważniejsze?

– Nauczyłam się coś z siebie dawać. Ludzie doceniali dobrze zorganizowane wycieczki, zwały i okazywali mi swoje zadowolenie. Korzyści były obopólne, bo ja się wiele od nich nauczyłam. Poszerzył się mój punkt widzenia na społeczeństwo. Przyznaję, ja nie znałam wtedy Śląska i jego ludzi. Zaimponowali mi solidarnością, odpowiedzialnością, zdyscyplinowaniem. Umieli słuchać z uwagą, cieszyć się z drobniaków, podziękować. To dla mnie – góralki – stanowiło wyzwanie, aby pokazać im piękno polskiej ziemi, przyrodę, taką Polskę jaką rzeczywistość była.

– Medale, dyplomy?

– To pytanie na czasie. Właśnie robię papierowe porządki w zbiorach moich i Tytusa. Należę do skromnych osób, a mam 90 dyplomów. Odznaczono mnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką „Zasłużony w rozwoju woj. katowickiego”. Posiadam także Złotą, Srebrną i Brązową Odznakę PTTK oraz najwyższe odznaczenie – „Honorowy Członek PTTK”. Wyróżniono mnie również



Nela i Tytus Szłompowie na złazie w Huciskach w 1986 r

PASJE NELI SZŁOMPEK



Neli i Tytusowi Szłompkom – wieloletnim współorganizatorom spółdzielczych złażów, na mecie w Podlesicach w roku 2012 okolicznościowy ryngraf wręczył Prezes ZG PTTK Lech Drożdżyński, w towarzystwie organizatora wiodącego Złażu, prezesa Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach Zbigniewa Durczoka.

m. in. Złotą Honorową Odznaką Centralnego Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej, odznaką „Zasłużony Działacz Spółdzielczości Mieszkaniowej” oraz Odznaką Honorową Za Zasługi Dla Rozwoju KSM.

Pani Nela ma otwarte serce i umiejętność zrozumienia ludzi pokrzywdzonych przez los. Gdy ogłoszono 2003 rok Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych wraz z mężem Tytusem zorganizowali I Piknik dla tej grupy mieszkańców spółdzielczych osiedli mieszkaniowych pod hasłem „Nie jesteś sam” w Siewierzu-Warężynie. Uczestniczyły w nim 292 osoby z 8 spółdzielni mieszkaniowych. Program był tak przygotowany, aby każdy znalazł coś dla siebie, czuł się bezpiecznie i by otaczali go życzliwi ludzie. No i te pikniki stały się piękną doroczną tradycją. W tym roku w już XII imprezie wzięło udział 415 niepełnosprawnych osób i 285 ich opiekunów.

– Skąd Pani brała siły na wszystko?

– Lubię ludzi, mam dla nich wiele życzliwości, nawet wtedy, gdy mnie krzywdzą. Nieraz nie miałam czasu dla siebie. Zawsze na wycieczkach górskich „ciągnęłam” za sobą tłumy. Mój nieżyjący już mąż wyrażał także wielkie zainteresowanie tą działalnością i popierał ją. Inaczej nie mogłabym jej prowadzić. On był moją „prawą ręką”, pomagał w organizowaniu 31 rodzinnych złażów i prowadził ich Kronikę (w pięciu tomach). Ten absolwent Politechniki Krakowskiej (inż. mechanik) był

także dziennikarzem (Podyplomowe Studium Dziennikarskie Uniwersytetu Śląskiego). Kochał ludzi, a oni to odwzajemniali. Dobry życzliwy człowiek, wspaniały mąż i przyjaciel. Bardzo mi go brakuje.

– Do Pani portretu dodałabym strofę wiersza Jerzego Harasymowicza:

„W górach jest wszystko co kocham
Wszystkie wiersze są w bukach
Zawsze kiedy tam wracam
Biorę mnie klony za wnuka”

– Właśnie tak! Bo góry to wielka mądrość i zawsze chylę z pokorą czoło przed nimi.

– Co oprócz gór i turystyki jest lub było dla Pani najważniejsze?

– Małżeństwo z Tytusem, który rok temu – niestety – odszedł na ostatnią wędrowkę. Chciałabym posiadać mądrość i siłę do spisania wielu spostrzeżeń, których nauczyłam się od ludzi. A także ocalić od zapomnienia sprawy ludzi przedstawiane w setkach listów do mnie. Bardzo cenię także możliwość współpracy z bardzo zaangażowanymi pracownikami działów społeczno-wychowawczych spółdzielni mieszkaniowych, w tym zwłaszcza Katowickiej SM.

– Odrębny rozdział w pani curriculum vitae to spotkania z naszym papieżem, świętym Janem Pawłem II. Skąd takie koneksje?

– Poznałam go dawno temu dzięki temu, że w mojej rodzinie był ksiądz, który przyjaźnił się z biskupem Karolem Wojtyłą. Uczestniczyłam z nim w kilku górskich wycieczkach.

„I czerwień kalin jak cyrylica pisze
I na trombitach jesień głosi bór
Że jedna jest tylko mądrość
Dzieło zdjęte z gór.”

– W 2005 roku jako członek delegacji ZG PTTK w Rzymie wręczałam Ojcu Świętemu pamiątkowy album „100-lecie turystyki”, a także medal 100-lecia. To było moje ostatnie z nim spotkanie. Potem już tylko pozostały wspomnienia jego wskazówek dotyczących życia np.: „Nigdy nie wiadomo, co życie nam przyniesie, ale zawsze należy brać pod uwagę odczucia i wskazówki innych”.

Wspomnień
wysłuchała i spisała:
URSULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Prawie pół wieku z turystyką górską za pan brat, to się rzadko zdarza. W życiu Neli Szlompek przeplatają się trzy miłości. To góry i ich osvajanie poprzez organizowanie rajdów, zjazdów, wycieczek. Wielkie serce dla ludzi pokrzywdzonych przez los czyli dzieci i osób niepełnosprawnych. No i wreszcie ta trzecia, prywatna, osobista do męża Tytusa, wspianego człowieka.

– Skąd to Pani zamiłowanie do turystyki?

– Jestem z pochodzenia góralką. Urodziłam się w Rabie Niżnej. Tam z rodziną mieszkaliśmy do II wojny światowej. Sporo chodziliśmy po górach. Wojna szybko tą sielankę skończyła. Najpierw zginął ojciec, a w ostatnim dniu wojny – matka. Miałam wtedy 12 lat. Dalsze koleje losu to: Szkoła Podstawowa, potem Wyższe Seminarium Pedagogiczne w Rabce. Tam wspinała nauczycielka historii, którą do dziś z rozróżnieniem wspominam „zaraziła mnie” pasją do poznawania tajników przyrody, otoczenia, turystyki nizinnej i górskiej. Bo góry to wielka mądrość!

Po ukończeniu WSP otrzymałam nakaz pracy w Jaworznie. Odrapowałam 4-letnie stypendium w przedszkolu. W Jaworznie wstąpiłam do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, którego Zarząd był w Krakowie. W latach 50. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie połączyło się z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym i powstało PTTK. Wtedy wyprawy turystyczne zupełnie inaczej wyglądały. Przeważnie w niedziele z koleżankami i kolegami wyjeżdżaliśmy na wycieczki: ciężarówkami, pociągiem, a bywało, że ruszaliśmy pieszo. Z dumą mogę powiedzieć, że zwiedziliśmy wtedy całą Jurę od Krakowa po Częstochowę, a także Beskidy.

Po odbyciu nakazu pracy w Jaworznie chciałam kontynuować naukę i pójść na studia, gdyż pasjonowała się psychologią. Niestety, było

to niemożliwe. Podjęłam dalszą naukę w bytomskim Technikum Górniczym, a po jej zakończeniu przenieśliśmy się do Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń „Kościuszko” w Jaworznie. W 1956 roku po likwidacji tego zakładu przeniesiono mnie służbowo do Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Sosnowcu, gdzie do 1978 roku pracowałam w Dziale Technicznym. Miałam trudną, odpowiedzialną pracę. Organizowałam tam wraz z kolegami wiele wycieczek dla pracowników i ich rodzin w różne regiony kraju, za-



Państwo Szlompkowie na Krajowym Zjeździe PTTK w Warszawie w roku 1980

PASJE NELI SZLOMPEK

łożyłam koło PTTK. Zostałam także wiceprezesem PTTK w Sosnowcu. i zajmowałam się sprawami organizacyjnymi i szkoleniami. Zorganizowałam w 1968 roku kurs dla przewodników PTTK, który ukończyło – wraz ze mną – 60 osób otrzymując uprawnienia.

W 1967 roku wybrano mnie do Zarządu Wojewódzkiego PTTK. Wtedy otrzymałam zadanie zorganizowania działalności turystycznej w osiedlach mieszkaniowych. Pierwszy etap to 10 kursów dla organizatorów turystyki w miejscu zamieszkania. W 1975 roku odbył się I Zjazd Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych z metą w Morsku, w którym uczestniczyło 200 osób z 8 spółdzielni mieszkaniowych. Wędrówka jurajskimi szlakami tak się spodobała, iż postanowiono ją kontynuować. Odtąd ta forma wypoczynku, którą dorocznie współorganizuję, cieszy się nieustan-

nie ogromną popularnością. Skorzystało z niej tysiące uczestników z kilkudziesięciu spółdzielni mieszkaniowych. Nie sposób przytaczać wszystkie szczegółowe statystyki, ale przypomnieć chcę Czytelnikom „Wspólnych Spraw” we wrześniu 2014 roku, kiedy to odbywa się XXXIII Rodzinny Zjazd Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych Województwa Śląskiego, że np. w jubileuszowym, XXX Zlocie przed trzema laty uczestniczyło 2156 turystów – członków 30 spółdzielni, w tym 142 z KSM. Dodam, że uczestniczką niemal wszystkich zjazdów jest prezes Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Krystyna Piasecka, zaś KSM jest wiodącym współorganizatorem tych turystycznych marszrut i przez wiele lat prowadziła związaną z nimi dokumentację.

Ze względu na niezwykłą popularność tej imprezy Centralny Związek Budownictwa Mieszkaniowego powołał mnie do Zespołu Koordynacyjnego tego przedsięwzięcia, a Zarząd Główny PTTK do Komisji Pracy Kół Osiedlowych i Zakładowych. Uczestnictwo w tych działaniach wiązało się z organizacją życia turystyczno-krajoznawczego. Ludzie to doceniali.

– A jak Pani poznała przyszłego męża?

– Tytus był działaczem Zarządu PTTK, gdzie zajmował się sekcją narciarską. Ja także jeździłam na nartach, pływałam. Początkowo była to taka przelotna, „zawodowa” znajomość, nie między nami nie iskrzyło. Dopiero, gdy jako delegaci województwa katowickiego pojechaliśmy w 1972 roku do Gdańska na I Kongres Krajoznawczy jakoś inaczej z sobą rozmawialiśmy. Zaczęliśmy się spotykać. Tytus zaakceptował moje plany zagospodarowania się w Sosnowcu. Tam, po 2 latach otrzymałam upragnioną garsonierę, a potem wymarzone 2 pokoje z kuchnią. To był duży mieszkaniowy sukces! Kolejny zaś, gdy w 1975 roku objęliśmy z mężem Tytusem (i jego mamą) większe lokum, w którym prawie 40 lat mieszkam. Dodać muszę, że w 1978 roku przeszedłam do



Rozmowa z Ojcem Świętym Janem Pawłem II podczas audiencji na trzy miesiące przed jego odejściem do wieczności

(Dokończenie na str. 23)